

MIROŚŁAWA GAJEWSKA

GRODZISKO Z IX WIEKU W CHODLIKU, POW. PUŁAWY¹

WSTĘP

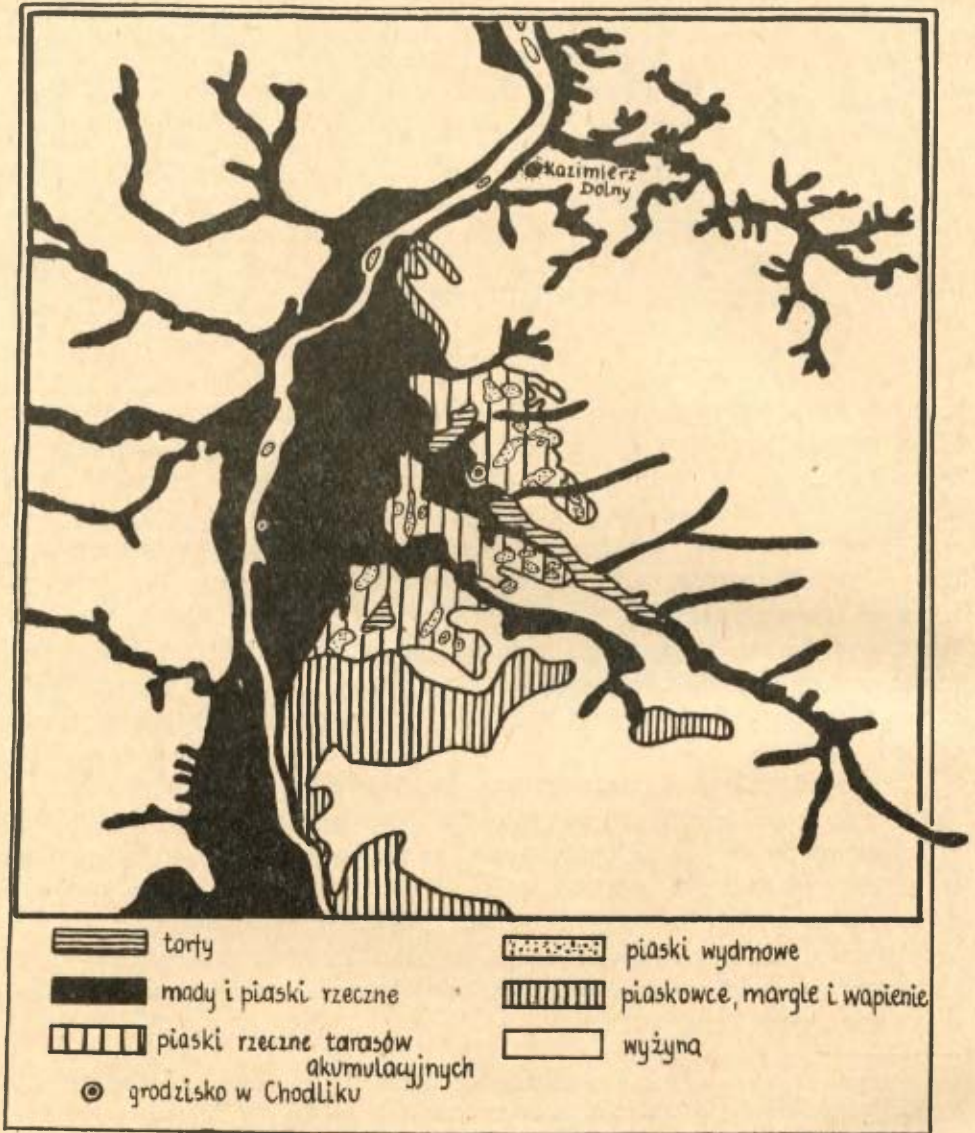
Grodzisko w miejscowości Chodlik, znane w okolicy pod nazwą „Szwedzkie Okopy“, położone jest w pobliżu zachodniego krańca Wyżyny Lubelskiej w bardzo szerokiej tu dolinie Wisły (tzw. Kotlinie Chodelskiej), nad rzeczką Chodel (ryc. 1).

Piętnastokilometrowa Kotlina Chodelska ma kształt trójkąta. Znajduje się ona na prawym, zalewowym tarasie Wisły, w zapadlisku tektonicznym, tworzącym jakby szczybę w płycie Wyżyny Lubelskiej. Wisła tworzy w tym miejscu szerokie zakole, do którego wpadał Chodel² pod miejscowością Chodlik, obecnie zaś dolny bieg rzeki korzysta z opuszczonego koryta Wisły i przedłuża się, przepływając nim w kierunku północnym.

○ już od dawna osuszonym korycie Wisły w Kotlinie Chodelskiej świadczyć może fakt występowania dość dużej ilości wydm, które rozrzucone są po całym terenie tarasu zalewowego. Nie ma ich jednak w najbliższej okolicy bagnistej doliny Chodelki, nad którą na szerokiej wyspie piasku znajduje się omawiane grodzisko. Miejsce to ze wszystkich stron otaczają podmokłe łąki, a wzdłuż Chodla rozciągają się bagna i torfowiska. Łąki w okolicy Chodlika poprzecinane są obecnie rowami odwadniającymi (ryc. 2).

¹ Praca niniejsza wykonana została w Zakładzie Archeologii Polski Uniwersytetu Warszawskiego. Materiał udostępniono mi ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Część zamieszczonych w pracy zdjęć wykonano również w ramach Zakładu Archeologii Polski U.W. Prof. dr W. Antoniewiczowi oraz doc. dr Z. Wartołowskiej winna jestem podziękowanie za opiekę w czasie pisania pracy. Tą drogą również pragnęłabym złożyć wyrazy wdzięczności prof. dr A. Gieysztorowi, który zechciał przekonsultować pewne partie pracy. Chciałabym, aby podobne przyjął prof. dr Z. Rajewski, który umożliwił mi druk niniejszej pracy. Wreszcie szczerze i gorące słowa podziękowania należą się dr A. Gardawskiemu za pomoc i rady, które niejednokrotnie pozwoliły mi pokonać szereg nasuwających się trudności.

² Rzeka Chodel w dolnym swym biegu nazywana jest przez ludność miejscową Chodelką, co też często występuje na mapach.



Ryc. 1. Położenie grodziska w Chodliku w stosunku do Wisły

Poza łąkami znajdują się lasy, położone na nieco wyższych i suchszych terenach. W odległości ok. 1,5 km na płn.-zach. od grodziska rośnie las mieszany, na skraju nieco podmokły. Od południowego wschodu wzdłuż Chodla rozciąga się las iglasty, przebiegając o 300 m od grodziska i dochodząc do wsi Trzciniec. Na południe od wsi Niedźwiada



Ryc. 2. Położenie grodziska w Chodliku w stosunku do Chodła

Wielka³ znajduje się las iglasty, w południowej swej części silnie zabagniony.

³ Wieś Trzcinec znajduje się ok. 3,5 km na południowy zachód od Chodlika. Wieś Niedźwiada Wielka znajduje się ok. 0,5 km na południe od Trzcieńca.

W najbliższej okolicy Chodlika przeważają gleby piaszczyste. Dawną dolinę Wisły zalegają mady i piaski rzeczne. Oprócz tych gatunków gleb występują jeszcze torfy wzdłuż Chodla i w odległości ok. 5 km na północny zachód od grodziska.

Grodzisko w Chodliku należy do typu nizinnych. Ma ono kształt owalny (prawie okrągły) o średnicach 300×270 m. Posiada trzy wały, które miejscami dochowały się do wysokości ponad 2 m. Przerwy w wałach znajdują się w trzech miejscach, a mianowicie jedna w części południowej grodziska oraz dwie w zachodniej. Powstały one na skutek wydeptywania ścieżek przez miejscową ludność, wypasającą bydło na terenie grodziska oraz na łąkach położonych dookoła niego (ryc. 3). Obiekt ten jest stale niszczone przez mieszkańców okolicznych wsi, którzy używają ziemi pobieranej z wału na budowę dróg, grobli itp. Stosunkowo najlepiej zachowana jest południowa część grodziska, gdzie wyraźnie widać trzy wały, natomiast w zachodniej i północnej części wały zarysowują się słabo. Wał wewnętrzny w wielu miejscach wyodrębnia się od terenu jedynie jako niewielkie wzniesienie, często niemożliwe do wyraźnego rozróżnienia, zwłaszcza od strony wsi Chodlik. Natomiast wał zewnętrzny i środkowy są dosyć dobrze zachowane i wyraźnie widoczne. Wschodni wał zewnętrzny na odcinku mniej więcej 5 m zachował się stosunkowo dobrze do wysokości ponad 3 m i znajduje się on na skraju małego lasu pokrywającego część grodziska zniszczoną podczas dorywczych badań wykopaliskowych A. Chotyńskiego, który pierwszy zainteresował się omawianym obiektem⁴. Materiały uzyskane z tych badań zostały przesłane do Muzeum Erazma Majewskiego w Warszawie, nie były publikowane i część ich uległa zniszczeniu podczas ostatniej wojny.

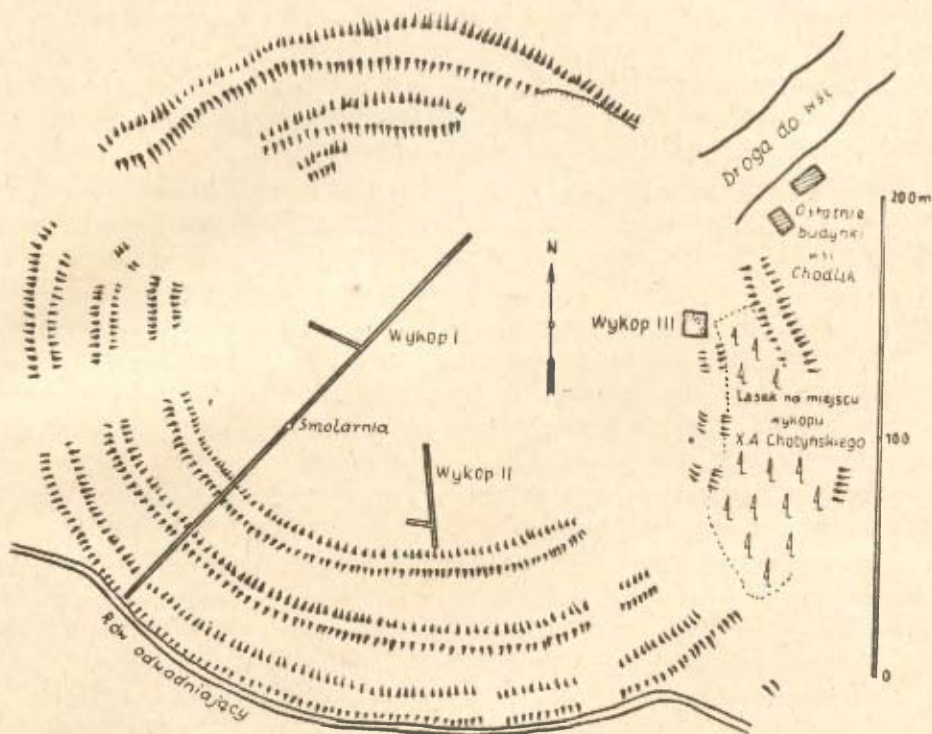
W r. 1952 ekspedycja wykopaliskowa Państwowego Muzeum Archeologicznego, pracująca pod kierunkiem A. Gardawskiego, we wsi Trzciniec przeprowadziła badania o charakterze zwiadowczym w celu zapoznania się z obiektem. Prace podjęte w sierpniu 1952 r. ograniczyły się do przeprowadzenia dwu rowów sondażowych (wykop I i II) oraz przekopania aru w części rozwożonej przez ludność (wykop III). Oprócz tego dano znać o grodzisku do PRN w Puławach, do Urzędu Konserwatorskiego w Lublinie i Warszawie.

Dokumentacja z przeprowadzonych badań znajduje się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Składają się na nią: dziennik prac, 16 fotografii oraz dokumentacja rysunkowa w postaci planu

⁴ Por. A. Chotyński, *Zabytki przedhistoryczne z Dratowa, Trzcińca, Żmijowisk i innych wsi w powiecie puławskim*, „Światowit”, t. 9:1911, s. 81.

grodziska, dwóch szkiców położenia grodziska, profilów: wykopu I, wykopu II i dwu ścian aru, oraz kilku planów warstw. Zabytki uzyskane z tych badań znajdują się także w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie.

Grodzisko niniejsze w pracy A. Chotyńskiego datowane jest na epokę grodziskową. A. Gardawski w swej pracy uściśla ją, datując funkcjonowanie obiektu na koniec IX w. n.e.⁵



Ryc. 3. Chodlik, pow. Puławy. Plan grodziska z naniesionymi wykopami.
Wg A. Gardawskiego

STANOWISKO W CHODLIKU POD WZGLĘDEM ARCHEOLOGICZNYM

Jak już wspomniałam, prace wykopaliskowe na grodzisku ograniczyły się do trzech wykopów: dwu rowów sondażowych (wykopy I i II) oraz systematycznego przekopania jednego aru (wykop III).

⁵ A. Gardawski, *Wyniki wstępnych badań na grodzisku wczesnośrednio-wiecznym we wsi Chodlik, pow. Puławy*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20:1954 z. 1, s. 89.

Wykop I

Przeprowadzono sondaż o długości 202,5 m i średniej szerokości 1 m (przy „smołarni“ 1,5 m). Prace rozpoczęto od wału zewnętrznego, posuwając się w kierunku północno-wschodnim, ku środkowi grodziska. Z uwagi na bliskość przebiegającego rowu odwadniającego pozostawiono ok. $\frac{1}{4}$ wału zewnętrznego od strony łąk nie zbadaną. Po zdjęciu darni natrafiono na warstwę ziemi barwy szarobrazowej. W toku eksploracji stwierdzono jej zaleganie na głęb. 1 m. Na tym poziomie przecięta była cienką warstwą spalenizny niewiadomego pochodzenia, prawdopodobnie popiołu. Poniżej, na głęb. 230 cm, nadal występowała wspomniana warstwa szarobrazowa. Pod nią bezpośrednio układał się calec w postaci piasku.

Odcinek wykopu przecinający wał zewnętrzny wykazał zupełny brak zabytków. Wał posiada łagodny spadek w kierunku środka grodziska. Opada on linią lekko skośną na długości 7,5 m od szczytu. Szer. podstawy wału 12 m, wys 2,5 m. Na przestrzeni pomiędzy wałem zewnętrznym a środkowym pod warstwą próchnicy zaobserwowano warstwę jasnobrazową. Zawierała ona ułamki naczyń.

Wał środkowy wypełniony jest znów warstwą ziemi szarobrazowej o miąższości ok. 1,30 cm. Sytuacja w tym wale jest analogiczna do wału zewnętrznego, z tą jedynie różnicą, że występuje tu, na głęb. ok. 0,5 m, w stoku półn.-wschodnim, piasek zmieszany z warstwą brązowej ziemi. Podstawa wału wynosi 12 m.

Przestrzeń pomiędzy wałem środkowym a wewnętrznym jest wypełniona tą samą jasnobrazową ziemią, co między wałem zewnętrznym a środkowym.

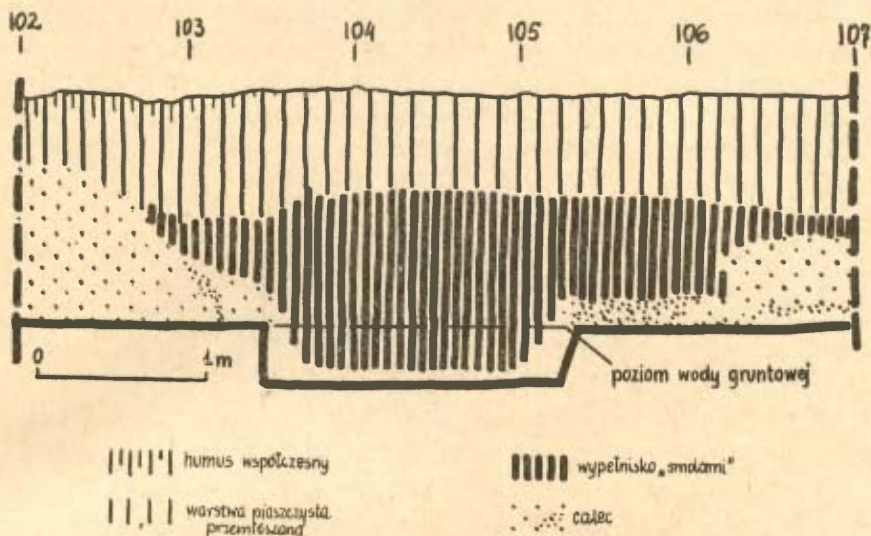
Wał zewnętrzny zawiera ziemię o nieco innej barwie, bardziej ciemną. Jest on jakby zbudowany na naturalnym wzniesieniu calca — piasku. Calca występuje tu na głęb. ok. 1 m od szczytu wału. Do poziomu wody gruntowej calca ma miąższość 70 cm. Warstwa ziemna wypełniająca wał przenika w wielu miejscach w calca w postaci pionowych wtętów.

Zaraz za wałem w kierunku środka grodziska znów zaczyna występować jasnobrazowa warstwa, która na przestrzeni 21 m biegnie tuż za darnią i kończy się na niewielkim wzniesieniu terenu.

Około 2,5 m od podnóża wału wewnętrznego ku środkowi grodziska, pod warstwą brązową zaczyna się warstwa czarna, która zawiera w sobie zabytki. Jest to warstwa kulturowa. Posiada ona różną miąższość i barwę: od intensywnie czarnej do szarej na spodzie. W niektórych miejscach widać głębokie (do 60 cm) przecieki tej warstwy. Na badanym wycinku grodziska, wzdłuż wykopu I, osiąga ona przeciętnie 8—20 cm miąższości. W odległości 27,5 m od podnóża wału warstwa ta się kończy.

W odległości ok. 30 m od podnóża wału wewnętrznego w calcu można

zauważyć „wkładki“ limonitu, przeważnie poziome. 7 m dalej natrafiono na zagłębienie wypełnione czarną, tłustą, smolistą ziemią. Jamę tę ze względu na konsystencję jej zawartości nazwano „smolarnią“. W miejscu tym został poszerzony wykop i przeprowadzono gruntowne badania.



Ryc. 4. Chodlik, pow. Puławy. „Smolarnia“. Fragment profilu ściany południowej wykopu

„Smolarnia“ składała się z dwóch jam położonych obok siebie. Różnica poziomów pomiędzy jamami wynosi 45—50 cm. Część płytsza ma zresztą jedno „wypłylenie“ od strony wału, podniesione o dalsze 45 cm (ryc. 4). Jedynie dwie skorupy wczesnośredniowieczne zostały znalezione w tej smolistej zawartości jamy.

Ponad czarnosmolistym wypełniskiem „smolarni“ układa się szaro-czarniawo-brązowa aż do barwy jasnoszarej warstwa, w której znajdują się gdzieś wkładki piasku, pomieszanego z ciemnoszarą ziemią, i „ceglaste“ wkładki limonitu. Brak wyraźnych śladów, które by przerywały lub przedzielały tę szarą warstwę, układającą się nad smolistą częścią jamy, przyjęto jako argument, że warstwa ta nie jest śladem jakichś późniejszych wkopów.

„Smolarnia“ została umieszczona w dawnej, dosyć grubej, łąkowej czy też leśnej próchnicy, która zawiera stosunkowo duże ilości grubszych i cieńszych, nieregularnie ułożonych warstw limonitu i zalega na starych warstwach piasku z końca ostatniego okresu lodowcowego. Dopiero nad szarobrązową zawartością warstwy „smolarni“ zalegają partie zniszczone później przez rozwiewanie. Widać tu ślady dwukrotnie tworzącego się humusu łąkowego (oprócz humusu dzisiejszego).

Poza jamą „smolarni“ w kierunku do środka grodziska warstwa kul-

turowa już nie występuje. Na profilu zalegają tylko trzy warstwy: 1. współczesna próchnica, 2. jasnobrazowa, 3. calec-piasek. Ta sytuacja nie zmienia się do końca wykopu.

Na terenie majdanu znajdują się niewielkie wzniesienia w bliskiej od siebie odległości, które są prawdopodobnie śladem pierwotnego poziomu wnętrza grodziska. Leżące nieco dalej zagłębienie jest śladem po studni używanej jeszcze niedawno do pojenia bydła. Zauważyć trzeba, że dziś jeszcze mieszkańcy Chodlika czerpią wodę z takich płytkich studzienek z wodą zaskórnią, obudowanych jedynie cembrowiną drewnianą lub betonową.

W y k o p II

Wykop II przeprowadzono od podnóża wału wewnętrznego ku środkowi grodziska, w kierunku północnym, przez obszar zawierający warstwę kulturową (ryc. 3). Rów ten posiadał 45 m długość, a 50—75 cm szerokość. Osiągnięto przeciętnie głębokość ok. 1 m.

Warstwa kulturowa pojawia się w odległości 7 m od wału wewnętrznego, na głębokość 30 cm, zrazu posiadając miąższość 30 cm, następnie zwiększając się zarazem bardziej intensywną, o barwie prawie czarnej.

W odległości 13 m od wału natrafiono na pierwsze palenisko. Tworzyło je skupisko przepalonych kamieni. Warstwa wokół niego była barwy intensywnie czarnej. W dalszym toku badań odsłonięto jeszcze trzy analogiczne paleniska w odległości od siebie mniej więcej co 4 m.

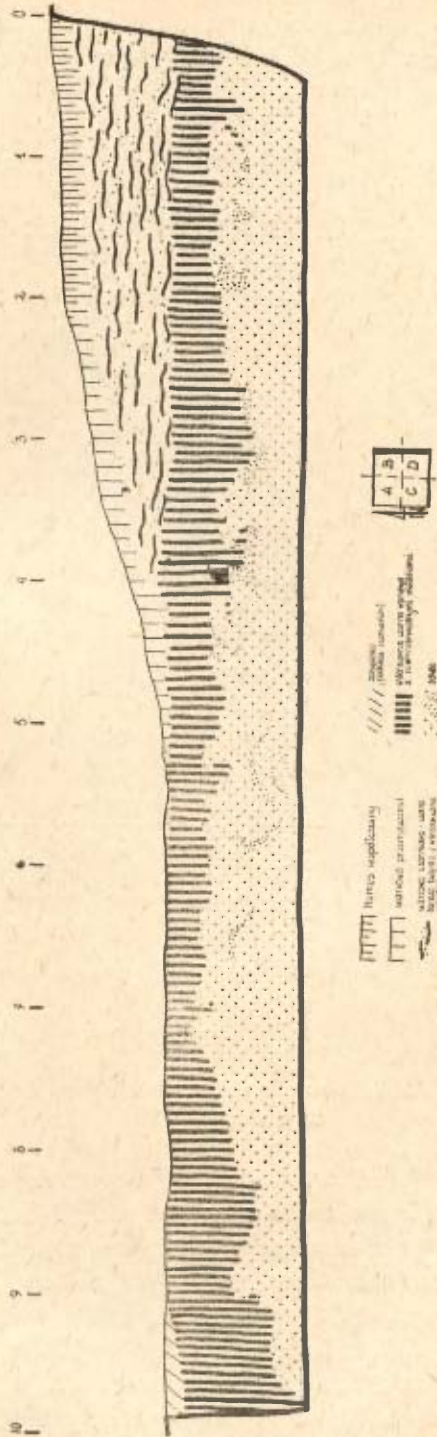
Wszędzie dookoła palenisk występowała intensywnie czarna warstwa kulturowa. Za ostatnim paleniskiem w stronę środka grodziska warstwa ta staje się nieco jaśniejsza i ma mniejszą miąższość. Urywa się na niewielkim wzniesieniu w odległości ok. 40 m od wału. Dalej występuje już warstwa jasnobrazowa.

Calec na całej przestrzeni wykopu widoczny jest w postaci uwarstwionego piasku. Zarówno warstwa brązowa, jak i czarna leżą bezpośrednio na nim. Warstwa brązowa łączy się z calcem przez liczne przecieki. Poziom wody gruntowej osiągnięto średnio na głębokość 1 m pod powierzchnią.

Warstwa kulturowa obfitowała w ułamki naczyń, kamienie, polepe, kości i zęby zwierzęce oraz przedmiot gliniany niewiadomego przeznaczenia. Ułamek noża, znaleziony w obrębie paleniska nr 4, niestety przeżarty rdzą, nie zachował się.

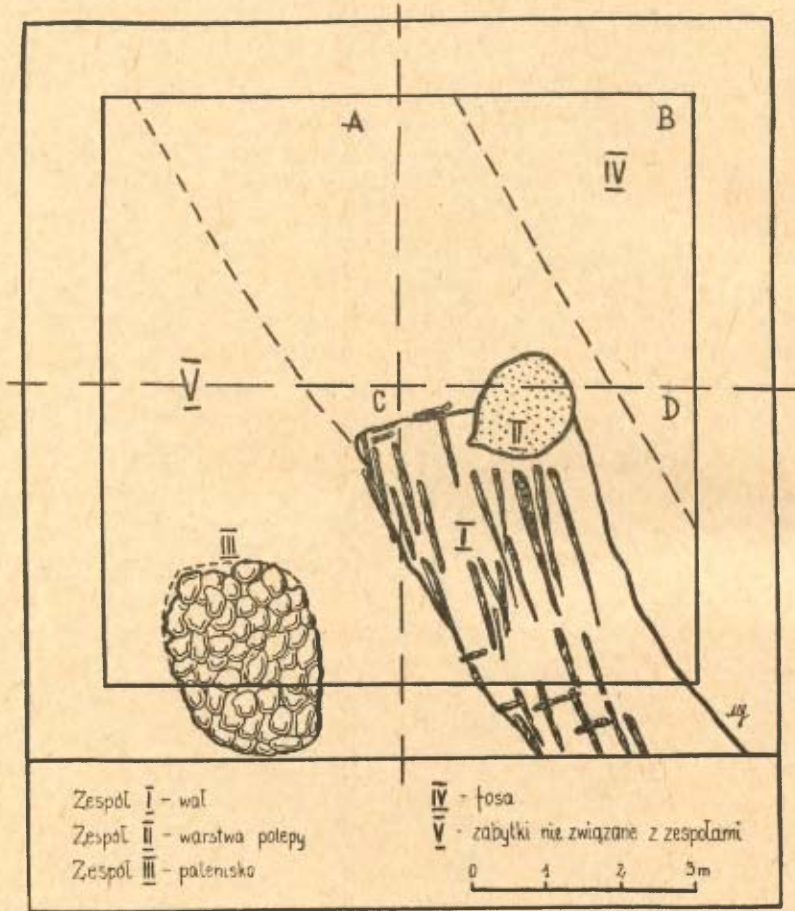
W y k o p III

Wykop III został założony na miejscu znalezienia dużego skupiska skorup we wschodniej części grodziska. Był to teren, z którego ludność wiejska wywoziła ziemię podczas tzw. szarwarków (ryc. 3).



Ryc. 5. Chodlik, pow. Puławy. Profil wschodniej ściany wykopu III

Wytoczono tu ar, podzielono go na ćwiartki i rozpoczęto kopanie rowów próbných o szer. 1 m dokoła aru. Rowy próbne miały za zadanie stwierdzić układ warstw w wykopie.



Ryc. 6. Chodlik, pow. Puławy. Szkic położenia zespołów w wykopie III

Północna część aru (tzn. ćw. A i B) była w dużej mierze zniszczona przez pobieranie ziemi i zawierała mało zabytków. Natomiast w ćwiartkach C i D, w warstwie ciemnoszarej (kulturowej), znajdującej się poniżej darni, w toku prac natrafiono na palenisko (ćw. C), które tworzyły przepalone kamienie (ryc. 6). Warstwa kulturowa w tym miejscu obfitowała w ułamki naczyń i drobne fragmenty kości zwierzęcych (ryc. 18).

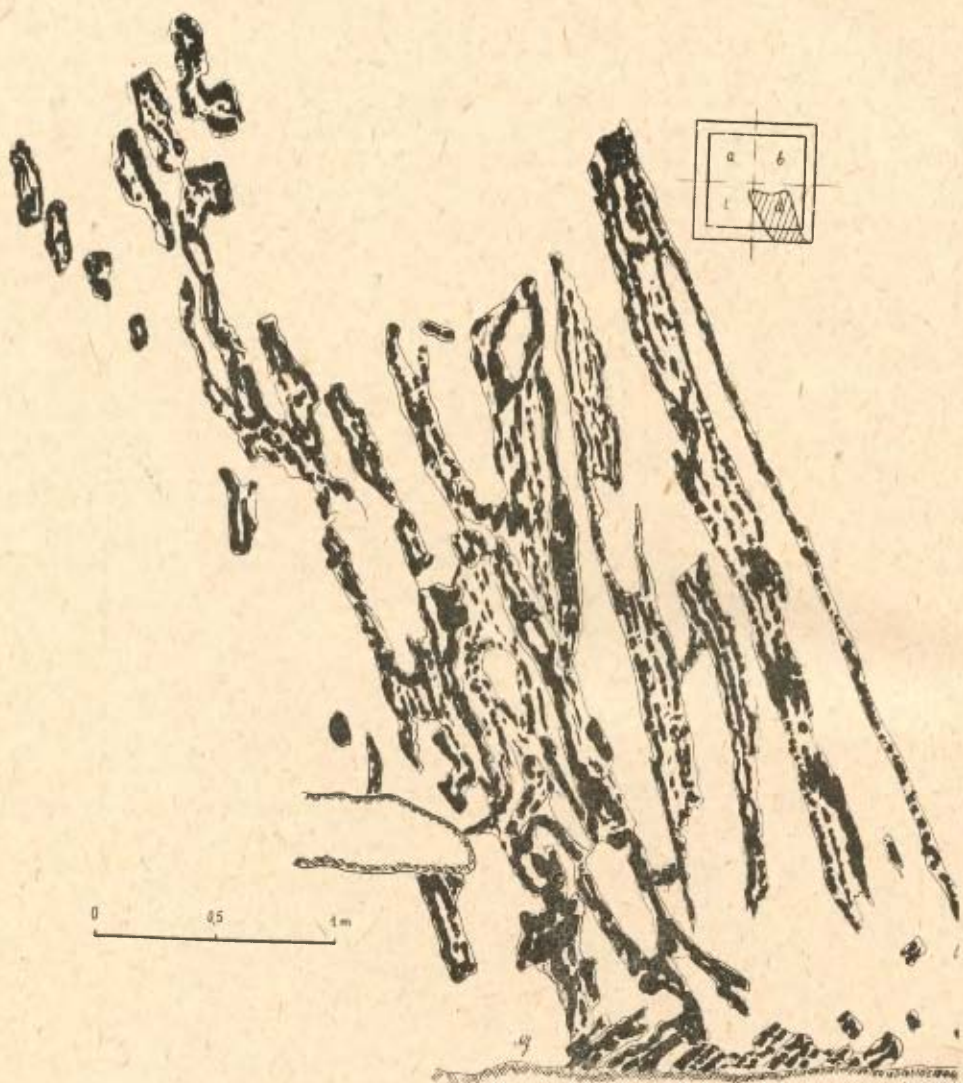
Po rozpoczęciu badania rowów z obu stron ćw. D i po odkryciu na niej resztek przepalonych belek zorientowaliśmy się, że doszliśmy do

konstrukcji wału, który ar przecinał (ryc. 8). Przerwano roboty. Prace nad badaniem aru podzielono na dwa etapy, stosownie do podziału zawartości: etap badania odcinka przywałowego i odcinka wałowego. W odcinku przywałowym warstwa kulturowa miała miąższość 40 cm. Spoczywała ona na starych układach geologicznych piasku i gliny o zielonkawej i niebieskiej barwie (ryc. 5). Warstwy te są pomieszane, poprzerywane i poprzecinane w różne strony.



Ryc. 7. Chodlik, pow. Puławy. Plan paleniska w wykopie III

Palenisko (ćw. C) było stosunkowo duże (ok. $2 \times 2,5$ m) i dość głęboko usytuowane. W partii wierzchniej występowały w pewnym rozrzucie kamienie i ich fragmenty (ryc. 7). Na głęb. od 10 do 30 cm odsłonięto zwarty układ dolnej części paleniska. Spomiędzy jego kamieni wydobyto



Ryc. 8. Chodlik, pow. Puławy. Plan konstrukcji wału w wykopie III

pewną ilość większych i mniejszych fragmentów ceramiki oraz połupane kości zwierzęce (ryc. 18).

W ćw. A znaleziono tylko niewielkie ułamki naczyń oraz w dalszym ciągu drobne fragmenty kości. Warstwa kulturowa na odcinku przywałowym nie wykazywała żadnych nawarstwień.

Odcinek wałowy (ćw. D i B) badany był stosunkowo dłużej. Pracę rozpoczęto od pogłębienia rowu wzdłuż ściany wschodniej. Tymczasem

górną warstwę I pod humusem, który miał tu miąższość 18—22 cm. ciemnobrązowa (podobnie jak w wałach wykopu I), zszarzała zupełnie. stała się ciemnoszara. Była to warstwa bardzo zbita, tak że z trudnością dawała się przebić łopatami (ryc. 5). Oznaczono ją jako warstwę II. Po oczyszczeniu profilu zauważono w niej cienkie, prawie poziome. poprzerywane czarne warstewki. Podczas eksploracji rowu dookólnego wzdłuż ściany południowej ćw. D zauważono, że niektóre z tych śladów są pozostałościami spalonych belek z górnej części konstrukcji wału.

W dalszym etapie badań rozpoczęto eksplorację spalonych konstrukcji wału w ćw. D i południowej części ćw. B. Układ konstrukcji był tu „rusztowy“ względnie na tzw. przekładkę (na przemian belki podłużne i poprzeczne) (ryc. 8).

Konstrukcja wału spoczywała na warstwie, w której nie znaleziono żadnych śladów drewna. Być może, konstrukcje najniższe uległy całkowicie przebutwieniu. Bezpośrednio pod konstrukcjami drewnianymi, mniej więcej pośrodku ćw. D, wystąpiła warstwa polepy o wymiarach $1,5 \times 1$ m, grub. 4—9 cm (ryc. 6). Na polepie tej i pod nią znaleziono duże ułamki naczyń oraz żuchwę zwierzęcą, prawdopodobnie świni lub dzika (ryc. 17). Polepa spoczywała na ciemnobrunatnej, prawie czarnej warstwie kulturowej o grubości ok. 15 cm.

W północno-wschodnim narożniku ćw. B odkryto rodzaj niegłębokiej „fosy“ czy rowu otaczającego od zewnątrz wał środkowy. W najgłębszym odkrytym miejscu sięgała ona do 90 cm (ryc. 5 i 6).

Pod wałem w ćw. D oraz w zachodniej części ćw. B odkryto przemieszane warstwy calca (piasek, glina zwałowa itp.). W większej natomiast części ćw. B na tych starych układach nawarstwiła się „ławica“ piasku grub do 1 m.

W dolnych partiach wału zauważono licznie występujące warstwy i warstewki limonitu.

OPIS MATERIAŁU

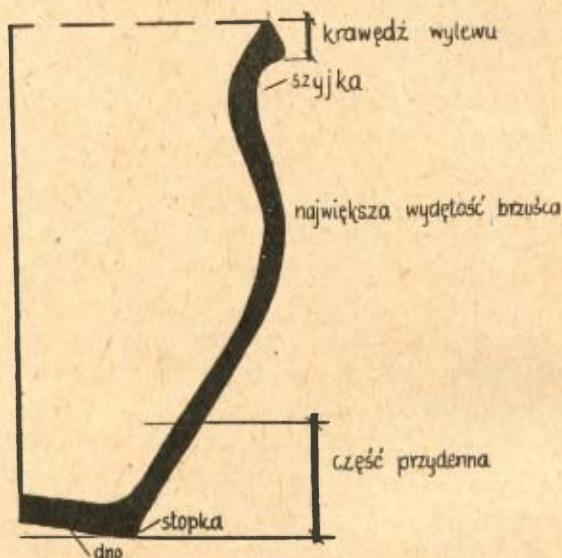
Wykop I

W wykopie I znaleziono ogółem 72 ułamki naczyń. Dają się tu wyodrębnić dwa zespoły: 1. skupisko skorup między wałem wewnętrznym a środkowym, 2. „smolarnia“. Oprócz tego natrafiono na całej długości wykopu na ułamki naczyń nie związanych bezpośrednio z żadnym z tych zespołów.

Zespół 1. Było to skupisko 20 bardzo drobnych ułamków naczyń, leżące mniej więcej pośrodku między wałem wewnętrznym a środkowym na głęb. ok. 20 cm od powierzchni w ziemi o barwie brunatnej. Wszystkie te ułamki były gładkie, nieornamentowane. Nie znaleziono fragmentów wylewu ani dna. Przeważała barwa szara i brunatna. Słabe ślady obtaczania i zagładzania. Domieszka dodawana w celu schudzenia gliny to średnioziarnisty tłuczeń w stosunkowo dużej ilości.

Zespół 2. Jest to zagłębienie na majdanie jeszcze w zasięgu warstwy kulturowej, wypełnione czarną, smolistą ziemią. W ziemi tej znaleziono dwa drobne ułamki naczyń.

1. Fragment części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz niebieskoszara. Powierzchnia zewnętrzna bardzo gładka i silnie spękana. Wewnątrz widoczne nikiłe ślady zagładzania skośnego i pionowego. Przełom barwy szarej od wewnątrz, od zewnątrz żółtoszary. Widoczne ślady zlepiania wałków. Gлина schudzona domieszką średnio- i gruboziarnistego tłucznia w bardzo dużej ilości.



Ryc. 9. Objasnienie terminów używanych przy opisie formy

2. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz szarozółta, wewnątrz ciemnoszara. Powierzchnia szorstka. Wewnątrz i zewnątrz widoczne słabe ślady zagładzania w kierunku skośnym. Przełom barwy szaroniebieskiej. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia z grubszymi okrucami.

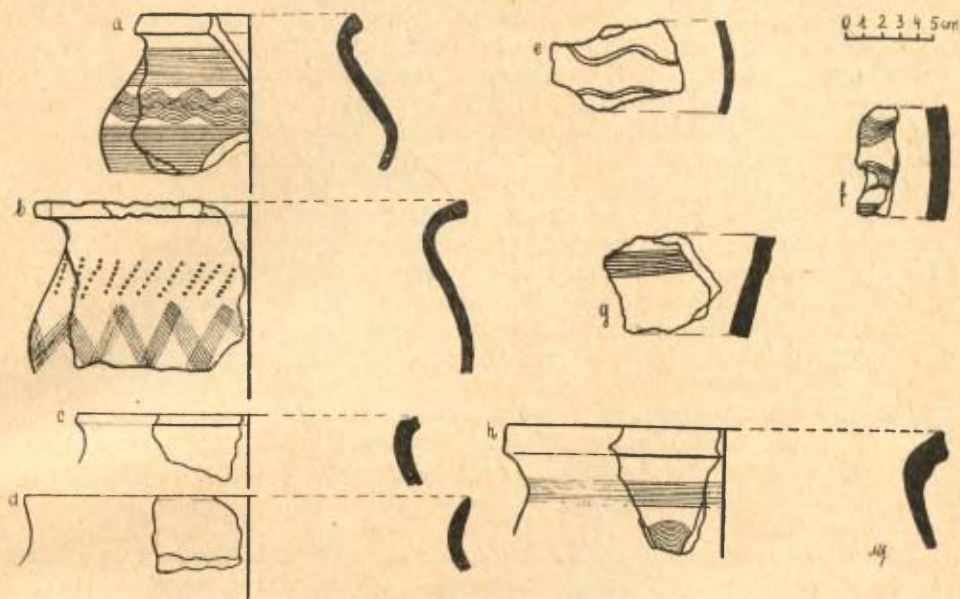
Znaleziska luźne. Ogółem 50 fragmentów naczyń, z których na uwagę zasługują:

1. Fragment górnej części naczynia. Powierzchnia zewnętrzna częściowo zartana. Barwa zewnątrz jasnobrunatna z ciemniejszymi plamami, wewnątrz szarobrunatna, wewnątrz na załomie brzuśca ciemnobrunatna. Powierzchnia zewnątrz na wylewie i szyjce nosi ślady obtaczania (ciągi). Wewnątrz ciągi są wyraźnie widoczne wraz ze śladami poziomego i ukośnego zagładzania. Przełom spisty barwy czarniawej. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 12 cm (ryc. 10a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz czerwonobrunatna, wewnątrz szarobrunatna. Obie powierzchnie noszą ślady obtaczania (ciągi), szczególnie na szyjce. Ślady zagładzania zewnątrz i wewnątrz biegną poziomo lub lekko

skośnie. Przełom spoisty ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dość dużej ilości. Średn. wylewu 24 cm (ryc. 10b).

3. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ciemnobrunatna, wewnątrz jasno-czerwonawo-brunatna. Powierzchnie noszą ślady obtaczania (ciągi) oraz ślady zagładzania w kierunku poziomym. Przełom spoisty ze śladami zlepiania. Barwa przełomu od wewnątrz ceglasteruda, od zewnątrz brązowa. Średn. wylewu 19 cm (ryc. 10c).



Ryc. 10. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu I. Znaleźiska nie związane bezpośrednio z zespołem

4. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz szarozłota, wewnątrz szarobrunatna. Wewnątrz i zewnątrz widoczne ślady obtaczania (ciągi) i zagładzanie w kierunku poziomym. Przełom spoisty, barwy czarnej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia z grubszymi okruchami. Średn. wylewu 25 cm (ryc. 10d).

5. Fragment części brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółtoszara, wewnątrz ciemnoszara. Widoczne zagładzania w kierunku przeważnie ukośnym. Przełom barwy ciemnoszarej, porowaty, ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dość dużej ilości (ryc. 10e).

6. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz ceglasta, wewnątrz żółta. Na obu powierzchniach widoczne ślady zagładzania w kierunku poziomym i skośnym. Przełom od środka naczynia barwy żółtej, od zewnątrz ceglasty. W środku przełomu widoczne pionowe czarne smugi. Ślady zlepiania widoczne w przełomie. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 10f).

7. Fragment przydennej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz jasnobrunatna. Na powierzchniach widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy brunatnej, widoczne w nim ślady zagładzania oraz zlepiania. Domieszka gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 10g).

8. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz czerwonożółta. Widoczne ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy brunatnoczarnej. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości z grubszymi okruchami. Średn. wylewu 24 cm (ryc. 10h).

Wykop II

W wykopie II odsłonięto 4 paleniska. Zawartość kulturową każdego z nich wyodrębniono jako zespół. Mamy więc 4 zespoły zabytków oraz zabytki nie związane bezpośrednio z żadnym paleniskiem. Materiał przeważnie ceramiczny (wyjątek — nożyk żelazny z zespołu 2, który rozkruszył się podczas wydobywania). Paleniska oprócz fragmentów naczyń obfitowały także w różnego rodzaju kości zwierzęce, najczęściej świni lub dzika. W sumie znaleziono 47 fragmentów ceramiki.

Zespół 1. Palenisko zbudowane z przepalonych polnych kamieni. Miało kształt nieregularny o wymiarach: $1 \times 1,2$ m, grub. 0,3 m, na głęb. 20 cm pod powierzchnią. Otoczone było czarną ziemią. Zawierało 8 ułamków ceramiki oraz dość dużą ilość kości zwierzęcych (świni lub dzika).

1. Fragment brzuśca naczynia. Powierzchnia lekko starta. Barwa zewnątrz i wewnątrz jasnożółta. Na powierzchni widoczne ślady zagładzania. Przełom od wewnątrz i zewnątrz żółty, w środku czarniawy. Widoczne ślady zlepiania. Gлина schudzona domieszką grubo- i średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 11a).

2. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz szarożółta, wewnątrz szara. Widoczne słabe ślady zagładzania. Przełom barwy czarniawej z widocznymi śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 11b).

3. Fragment brzuśca naczynia. Powierzchnia silnie starta. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz żółtoszara. Z powodu startej powierzchni niezbyt wyraźnie widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy szarej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 11c).

Zespół 2. Niewielkie palenisko (ok. $50 \times 70 \times 15$ cm) kształtu owalnego. Zbudowane było z rozkruszonych, połupanych kamieni polnych noszących ślady okopcenia i przepalenia. Warstwa kulturowa otaczająca palenisko intensywnie czarna. Zawartość: duża ilość kości świńskich lub dzika, 11 fragm. ceramiki i nożyk żelazny rozkruszony podczas wydobywania.

1. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz jasnożółta. Widoczne ślady zagładzania wewnątrz i zewnątrz. Przełom barwy ceglastożółtej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w niezbyt dużej ilości (ryc. 12a).

2. Fragment górnej części naczynia. Ślady obtaczania i zagładzania po obu stronach, zwłaszcza przy krawędzi. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz ciemno-brunatno-szara. Przełom od strony wewnętrznej ciemnoszary, przy zewnętrznej żółty, ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 16 cm (ryc. 12d).

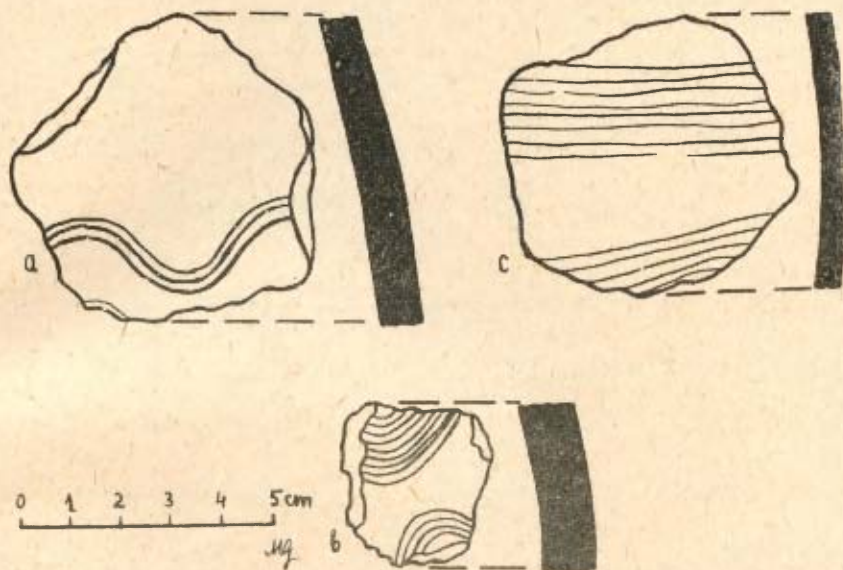
3. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz czerwona, wewnątrz ciemnoszara. Widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy ceglastej. Ślady zlepiania wałków w przełomie. Gлина schudzona niewielką ilością drobno- i średnioziarnistego tłucznia (ryc. 12b).

4. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółtoszara, wewnątrz szara. Widoczne ślady zagładzania. Przełom od środka ciemnoszary, od zewnątrz żółty,

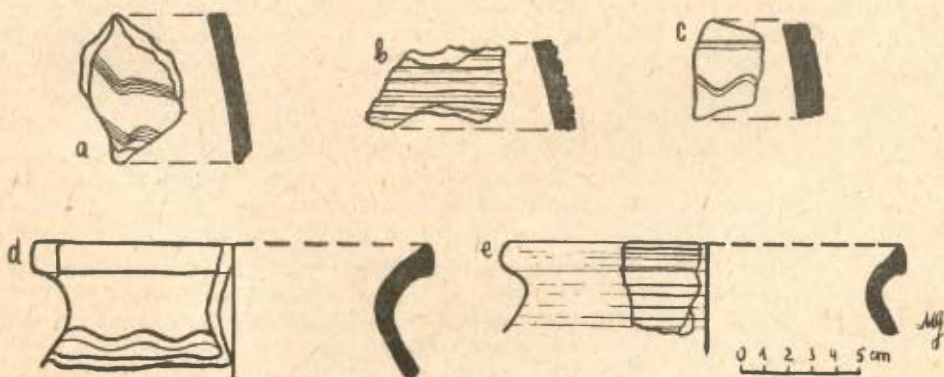
ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 12c).

5. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz czerwona, wewnątrz brunatna. Ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania widoczne przy wewnętrznej stronie krawędzi. Przełom barwy czerwono-brunatnej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona dużą ilością średnioziarnistego tłucznia z grubszymi kawałkami. Średn. wylewu 16 cm (ryc. 12e).

Zespół 3. Palenisko o wymiarach 70 × 80 × 20 cm. Kamienie polne połupane, przepalone i całe ze śladami okopcenia. Dokoła kamieni ziemia ma barwę inten-



Ryc. 11. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu II zespołu I (palenisko 1)

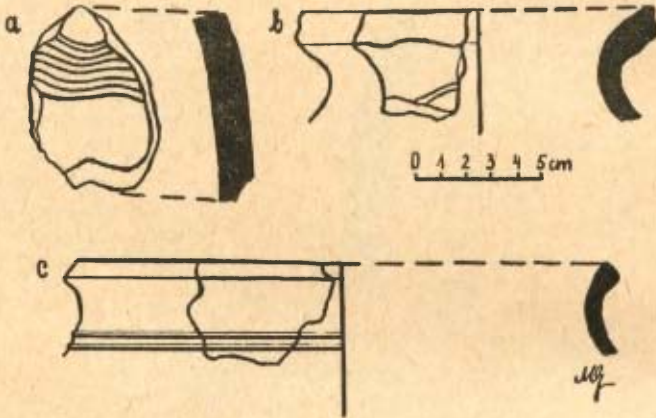


Ryc. 12. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu II zespołu II (palenisko 2)

sywnie czarną. Zawartość: kości zwierzęce (świni lub dzika) oraz fragmenty ceramiki w ogólnej liczbie 5.

1. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz szaro-ceglasto-żółta, wewnątrz ciemnoszara. Słabe ślady zagładzania. Przełom przy ścianie zewnętrznej barwy żółtej, od środka czarniawy. Widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 13a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz żółtoszara, wewnątrz szara. Widoczne ślady obtaczania (ciągi) oraz zagładzania. Przełom barwy żółtoszarej. Widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 13c).



Ryc. 13. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu II zespołu III (palenisko 3)

3. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz szara. Ślady obtaczania (ciągi) występują wyraźnie na wewnętrznej stronie wylewu. Przełom barwy ciemnoszarej. Widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dość dużej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 13b).

Zespół 4. Palenisko okrągłe o średn. ok. 60 cm, grub. 25 cm. Kamienie polne popupane, przepalone, i całe, ze śladami okopcenia. Ziemia otaczająca palenisko barwy intensywnie czarnej. Zawartość: kości świni lub dzika oraz ceramika w ogólnej ilości 9 fragm. naczyń.

1. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółtawoczerwonawa, wewnątrz żółta. Ślady zagładzania nikłe. Przełom barwy czarniawej. Głina schudzona domieszką średnio- i drobnziarnistego tłucznia w dość dużej ilości (ryc. 14a).

2. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz szara, wewnątrz żółtoszara. Nikłe ślady gładzenia. Przełom barwy ciemnoszarej. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dość dużej ilości (ryc. 14b).

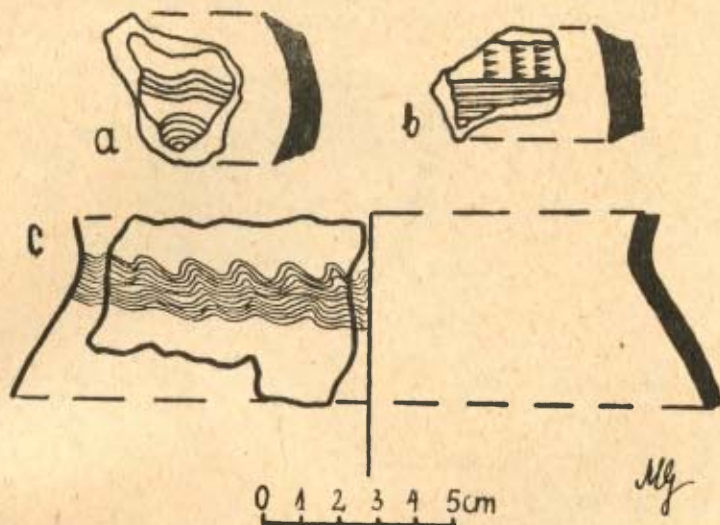
3. Fragment szyjki i brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz ciemnobrunatna, wewnątrz ciemnoszara. Ślady zlepiania widoczne w przełomie. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 14c).

Zabytki nie związane bezpośrednio z żadnym zespołem. Ogółem znaleziono ich 14 (ceramika).

1. Fragment części szyjki i brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz szara. Widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej. Widoczne w nim

ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 15a).

2. Fragment wylewu. Barwa zewnątrz szarozółta, wewnątrz brunatna. Widoczne ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 20 cm (ryc. 15c).



Ryc. 14. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu II zespołu IV (palenisko 4)

3. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz jasnoszara, wewnątrz ciemnoszara. Słabo widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy czarniawej. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 15b).

Wykop III

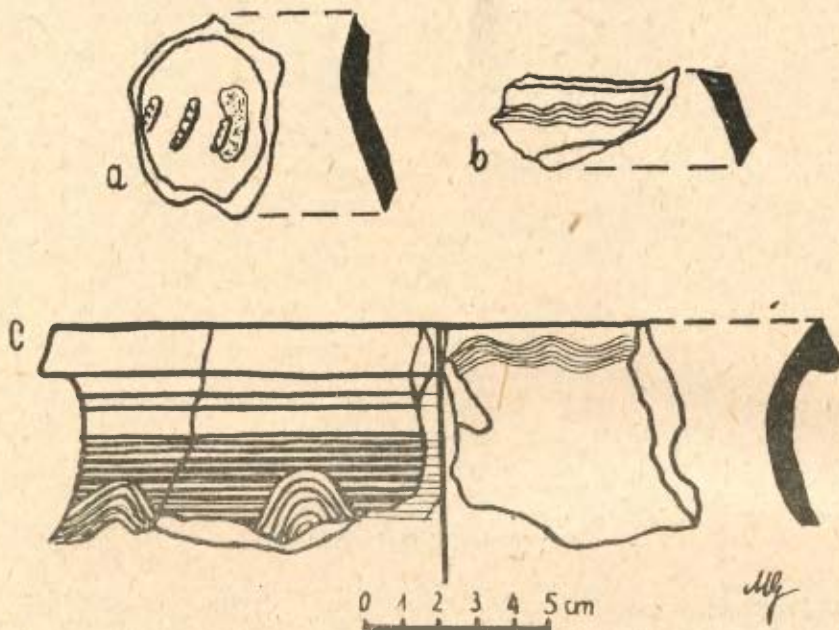
Wał. Odkryty w wykopie III wał przebiega przez ćwiartkę D (ryc. 6) i C. Zabytki znajdowano nad konstrukcjami w szarej, zbitej ziemi. Były to ułamki ceramiki w ogólnej liczbie 11, w tym 5 wylewów i 6 ułamków brzuśców. Do najbardziej zasługujących na uwagę należą:

1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz szara, wewnątrz szarobiała. Powierzchnia wylewu i szyjki zewnątrz i zwłaszcza wewnątrz nosi ślady obtaczania (ciągi). Ślady zagładzania występują zewnątrz i wewnątrz. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 25 cm (ryc. 16a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz żółtoszara. Powierzchnia zewnątrz naczynia i wewnątrz wykazuje ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania w kierunku poziomym. Przełom ciemnoszary. Widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką drobno- i średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 16 cm (ryc. 16b).

3. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz czerwonożółta, wewnątrz ciemnoszara z żółtą plamą. Powierzchnia zewnątrz i wewnątrz naczynia nosi ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej. Widoczne zlepienia. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Sredn. wy-lewu 21 cm (ryc. 16c).

Pozostałe ułamki naczyń, części brzuśców, są bardzo małe, nieornamentowane. Wszystkie posiadają domieszkę średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości i ślady obtaczania. Barwa przeważnie żółta lub szara.



Ryc. 15. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu II, znaleziska nie związane bezpośrednio z zespołami

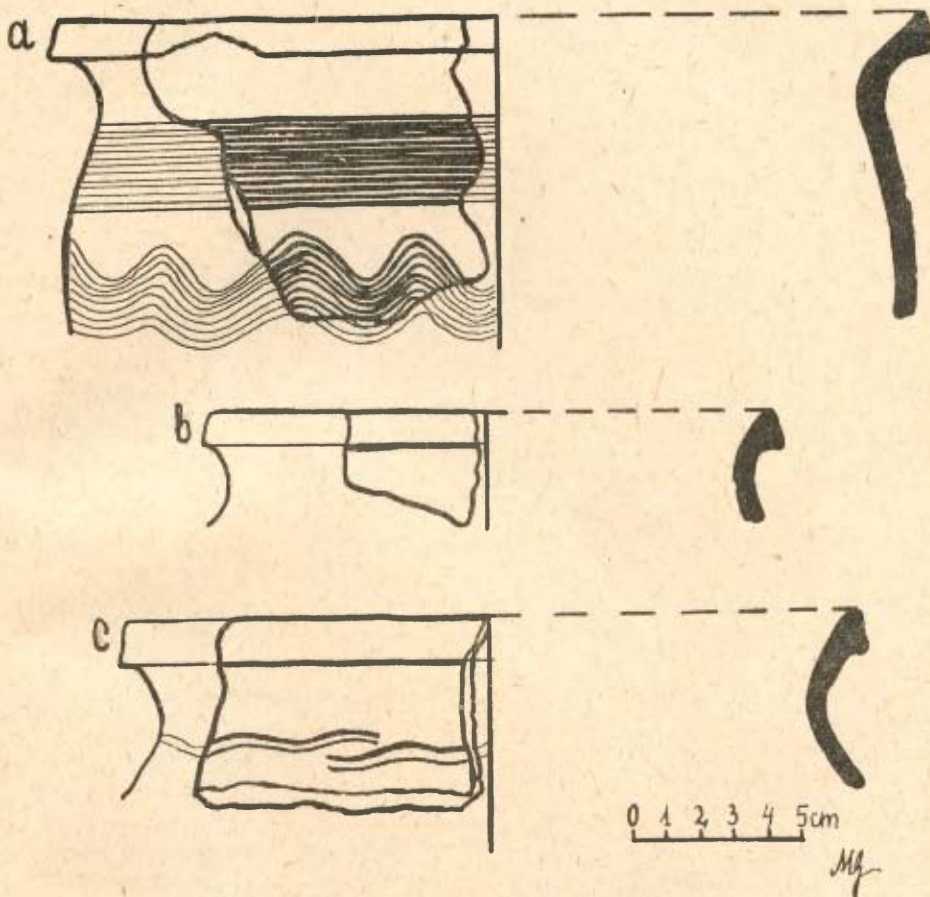
Warstwa polepy. Bezpośrednio pod konstrukcjami drewnianymi i ciemną warstwą spalenizny znajdowała się nieregularnego kształtu warstwa polepy o wymiarach: ok. $1 \times 1,5$ m oraz grub. 4–9 cm. Posiadała żółtą barwę. Na polepie tej i pod nią znaleziono 9 dużych ułamków ceramiki, wszystkie z części brzuśców, w tym 8 ornamentowanych, oraz żuchwę zwierzęcą (świni lub dzika).

1. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz szarobrunatna. Wewnątrz naczynia ślady zagładzania. Przełom czarniawy ze śladami zlepiania. Gлина schudzana domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 17a).

2. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz brunatna, wewnątrz szaro-żółta. Zewnątrz i wewnątrz nikt ślady zagładzania. Przełom czarniawy ze śladami zlepiania. Gлина schudzana domieszką drobno- i gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 17b).

3. Fragment brzuśca naczynia. Barwa wewnątrz i zewnątrz żółta. Wewnątrz naczynia widoczne nikt ślady zagładzania. Przełom czarny. Gлина schudzana domieszką średnioziarnistego tłucznia w niezbyt dużej ilości (ryc. 17c).

4. Fragment brzuśca naczynia. Barwa wewnątrz i zewnątrz żółta. Widoczne zwłaszcza wewnątrz ślady zagładzania w kierunku ukośnym. Przelom czarniawy. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 17d).



Ryc. 16. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III zespołu I (wał)

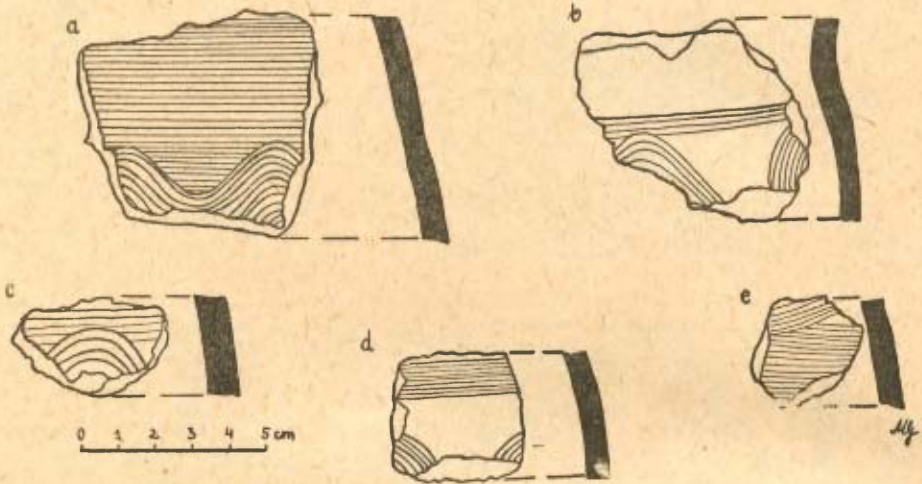
5. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz brunatna, wewnątrz żółta. Wewnątrz naczynia nikiłe ślady zagładzania. Przelom czarniawy. Gлина schudzona domieszką drobno- i średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 17e).

Palenisko. Znajdowało się na ćwiartce C bliżej południowej ściany wykopu. Posiadało kształt nieregularny, nieco wydłużony, o wym. $2 \times 2,5$ m. Miąższość od 10 do 30 cm. Znajdowało się na głęb. 30 cm pod humusem. Składało się z kamieni polnych częściowo całych, częściowo połupanych. Większość z nich była przepalona, na części znać okoplenie. Wśród kamieni znaleziono 13 ułamków naczyń, w tym jeden z górnej części i 12 fragmentów brzuśców.

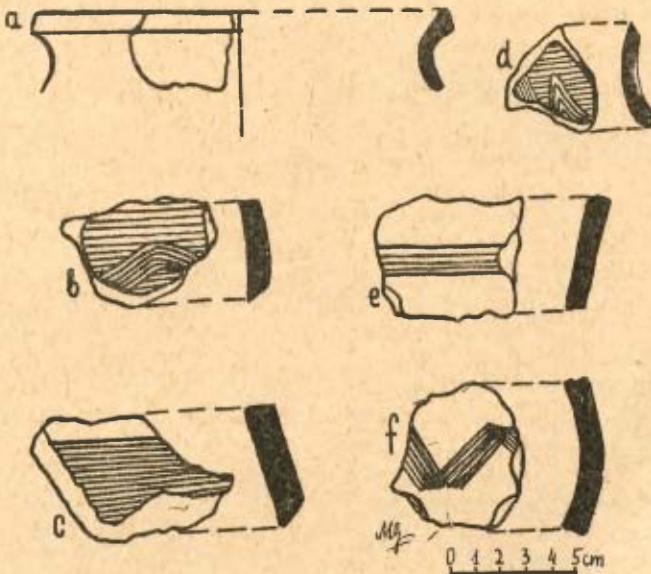
1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ceglasta, wewnątrz czarnoszara. Wewnątrz wyraźne ślady obtaczania (ciągi). Zewnątrz słabiej widoczne.

Przełom czarnoszary, przy zewnętrznej stronie ceglasty. Widoczne ślady zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18a).

2. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz szarżółta. Ślady ukośnego zagiądzenia znajdują się po wewnętrznej stronie naczynia. Przełom czarniawy ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18b).



Ryc. 17. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III zespołu II (polepa)



Ryc. 18. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III zespołu III (palenisko)

3. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz szara, wewnątrz żółta. Ślady pionowego zagładzania. Przełom ciemnoszary z widocznym miejscem zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18c).

4. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółta. Wewnątrz naczynia nikle ślady ukośnego zagładzania. Przełom szary z widocznymi śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18d).

5. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółta. Wewnątrz i zewnątrz widoczne nikle ślady zagładzania w kierunku ukośnym. Przełom ciemnoszary z widocznym miejscem zlepiania wałków. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18e).

6. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółtoceglasta, wewnątrz brunatna ze śladami spalenizny. Wewnątrz i zewnątrz widoczne ślady zagładzania w kierunku skośnym. Przełom brunatnoczarny ze śladami zlepiania wałków. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 18f).

Zabytki nie związane bezpośrednio z żadnym zespołem:

Cwiartka A, warstwa I: 1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz szaro-żółto-czerwonawa. Niewidoczne ślady obtaczania wskutek zniszczenia powierzchni. Przełom ciemnoszary ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 28 cm (ryc. 19a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa wewnątrz i zewnątrz brązowożółta. Widoczne, zwłaszcza przy wewnętrznej krawędzi, ślady obtaczania (ciągi). Naczynie pomimo zagładzania chropowate. Przełom wewnątrz ciemnoszary. Widoczne w nim ślady zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości z grubszymi kawałkami. Średn. wylewu 11 cm (ryc. 19b).

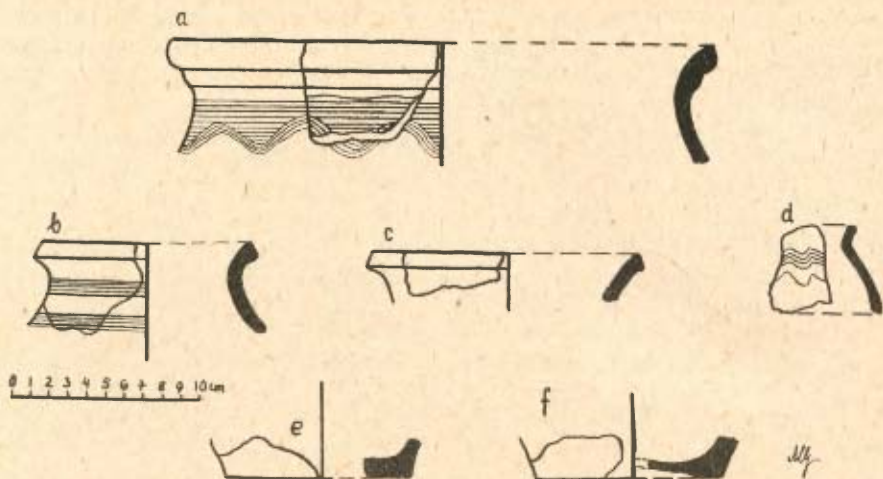
3. Fragment górnej części naczynia. Barwa wewnątrz żółta, zewnątrz jasnobrunatna. Na obu powierzchniach, zwłaszcza na wewnętrznej, dają się zauważyć ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania przeważnie w kierunku poziomym. Przełom wewnątrz barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 19c).

4. Fragment części szyjki i brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółtoszara, wewnątrz czarniawa. Widoczne słabe ślady zagładzania w kierunku lekko skośnym. Przełom wewnątrz barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Gлина schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 19d).

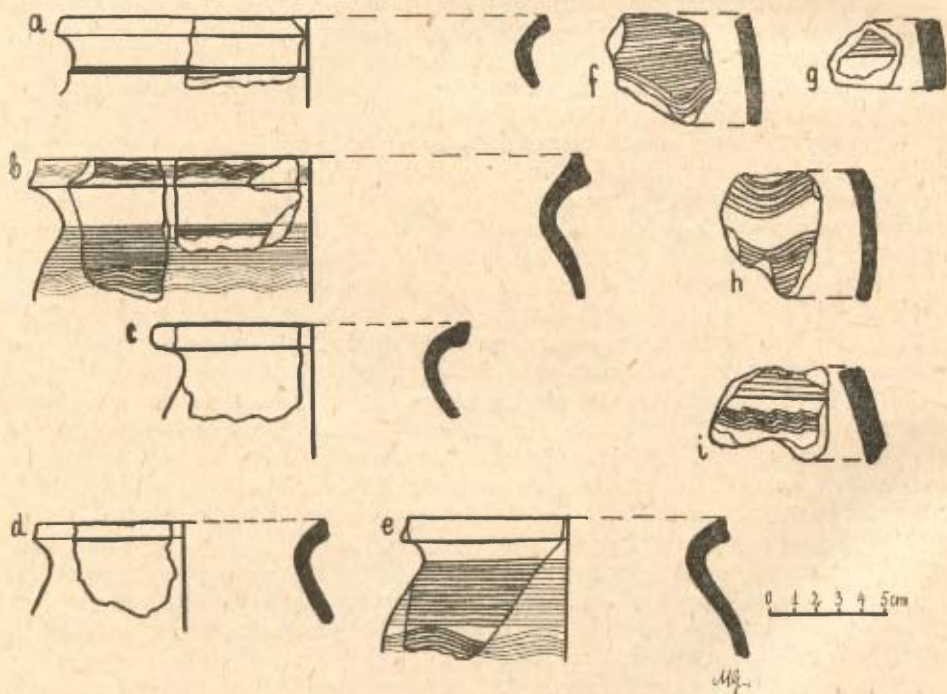
5. Fragment dna oraz części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz ceglasta, wewnątrz szarozółta. Przełom barwy ciemnoszarej. Część przydennej naczynia nosi ślady pionowo- i poziomokośnego wyrównywania. Dno naczynia nosi ślady stosowania średnioziarnistego piasku jako podsypki. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. dna wynosi 10 cm (ryc. 19e).

6. Fragment dna i części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz brunatna, wewnątrz czarniawa. Przełom barwy ciemnoszarej. Nikle ślady wyrównywania zewnątrz naczynia w kierunku skośnym. Dno naczynia nosi ślady stosowania podsypki średnioziarnistego piasku. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia. Średn. dna wynosiła 9 cm (ryc. 19f).

Cwiartka C, warstwa I: 1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz ceglasta. Powierzchnia zewnątrz wylewu i wewnątrz nosi ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej, przy ściankach przechodzi w barwę ceglastą. Widoczne w przełomie ślady zlepiania. Gлина schudzona



Ryc. 19. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III, znaleziska nie związane bezpośrednio z zespołami, ćw. A, warstwa I



Ryc. 20. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III, znaleziska nie związane bezpośrednio z zespołami, ćw. C, warstwa I

domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 22 cm (ryc. 20a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółtoszara. Na powierzchni szyjki zewnątrz i wewnątrz widoczne ślady obtaczania (ciągi), a wewnątrz ślady zagładzania biegnące przeważnie w kierunku poziomym. Przełom barwy ciemnoszarej z widocznymi śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia barwy różowej, w dużej ilości. Średn. wylewu 24 cm (ryc. 20b).

3. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ceglastobrazowa, wewnątrz ciemnoszara. Ślady obtaczania (ciągi) występują zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz naczynia wraz ze śladami poziomego zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w niewielkiej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 20c).

4. Fragment górnej części naczynia. Wylew rozchylony na zewnątrz. Krawędź ostro skośnie ścięta. Barwa wewnątrz i zewnątrz szarozółta. Ślady obtaczania (ciągi) wyraźne po wewnętrznej stronie, zewnątrz bardziej nikiłe, w kierunku poziomym. Przełom barwy czarnoszarej ze śladami zlepiania wałków. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w niewielkiej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 20d).

5. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ciemnobrazowa, wewnątrz żółta. Po wewnętrznej stronie widoczne ślady obtaczania (ciągi) i ślady zagładzania na całej wewnętrznej powierzchni. Przełom barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 20e).

6. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz żółto-ciemnoszara. Od wewnątrz ślady zagładzania. Przełom szary. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 2(f)).

7. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółta. Ślady zagładzania z obu stron naczynia. Przełom ciemnoszary. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 20g).

8. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz szara. Ślady zagładzania występują wewnątrz naczynia. Przełom ciemnoszary. W przełomie widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 20h).

9. Fragment brzuśca naczynia. Barwa zewnątrz brązowożółta. Na powierzchniach widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy szarej. Widoczne w przełomie ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 20i).

Ćwiartka A, warstwa II: 1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółtoszara. Na obu powierzchniach ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom prawie czarny ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 23 cm (ryc. 21a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz szara z jaśniejszymi plamami. Widoczne ślady obtaczania zewnątrz i wewnątrz oraz zagładzania w kierunku poziomym. Przełom barwy siwoszarej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 27 cm (ryc. 21b).

3. Fragment górnej części naczynia. Przełom barwy sinoczarnej ze śladami

zlepiania wałków. Głina schudzana domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 21 cm (ryc. 21c).

4. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz szarobrazowa, wewnątrz szara. Widoczne od wewnątrz ślady obtaczania (ciągi) oraz zagładzania w różnych kierunkach. Przełom ciemnoszary ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 16 cm (ryc. 21d).

5. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz czerwonawa, wewnątrz żółta. Na powierzchniach wyraźne ślady (zwłaszcza od wewnątrz) obtaczania (ciągi) i zagładzania w różnych kierunkach. Przełom barwy brunatnej. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 16 cm (ryc. 21e).

6. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółta. Ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania widoczne wyraźnie wewnątrz naczynia, na powierzchni zewnętrznej nieco słabiej. Przełom barwy siwoczarnej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 23 cm (ryc. 21f).

7. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz żółtawoszara, wewnątrz ciemnoszara. Wewnątrz naczynia widoczne wyraźne ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania w różnych kierunkach, na powierzchni słabo widoczne. Przełom barwy brunatnej. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia o barwie czerwonej. Średn. wylewu 13 cm (ryc. 21g).

8. Fragment brzośca naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółta. Wewnątrz widoczne ślady zagładzania. Przełom barwy szarej. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 21h).

Ćwiartka C, warstwa II: 1. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz szarożółta. Widoczne nikłe ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej. Widoczne w przełomie ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 26 cm (ryc. 22a).

2. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz żółtoceglasta. Widoczne nikłe ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania, zwłaszcza wewnątrz naczynia. Przełom barwy szarej. Widoczne ślady zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 21 cm (ryc. 22b).

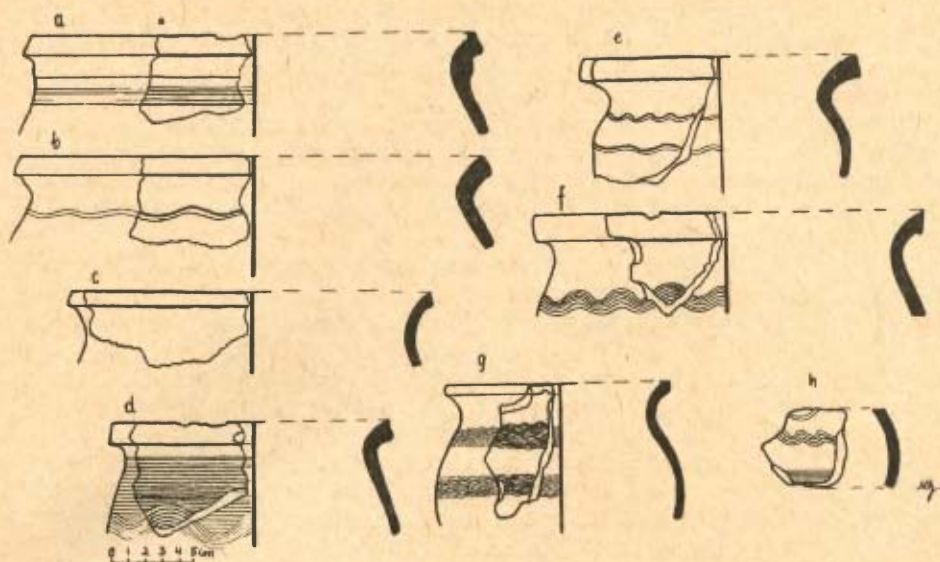
3. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ceglatożółta, wewnątrz ciemnoszara. Nikłe ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 24 cm (ryc. 22c).

4. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz ceglata, wewnątrz żółta. Ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania dość wyraźne z obu stron naczynia. Przełom barwy ciemnoszarej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką gruboziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 18 cm (ryc. 22d).

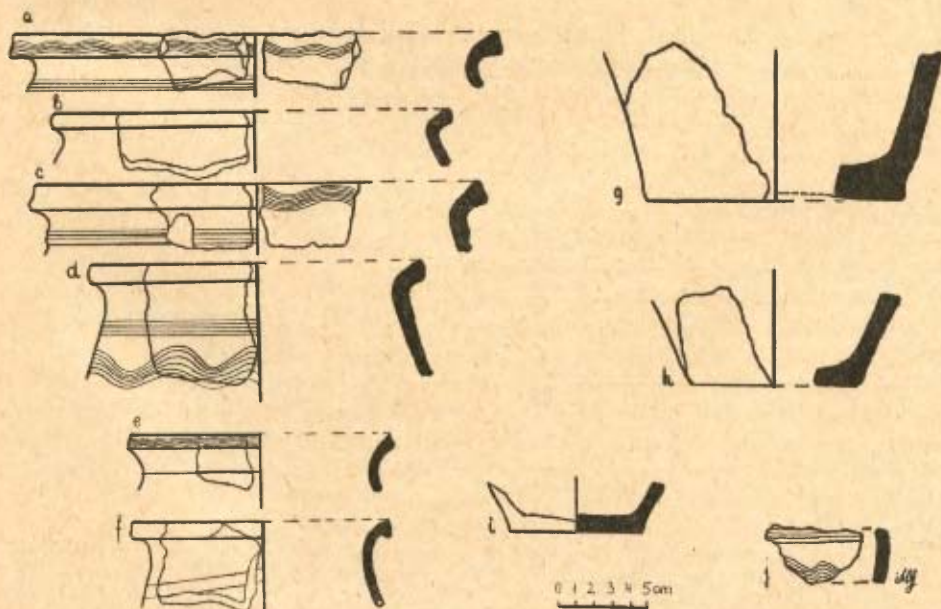
5. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz szarożółtawa, wewnątrz szara. Widoczne nikłe ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania z obu stron. Przełom barwy ciemnoszarej z widocznymi śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 22e).

6. Fragment górnej części naczynia. Barwa zewnątrz czarniawa, wewnątrz brunatna. Na obu powierzchniach ślady obtaczania (ciągi) i zagładzania. Przełom barwy czarniawej ze śladami zlepiania. Głina schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. wylewu 14 cm (ryc. 22f).

7. Fragment dna i części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz



Ryc. 21. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III, znaleziska nie związane bezpośrednio z zespołami, ćw. A, warstwa II



Ryc. 22. Chodlik, pow. Puławy. Ceramika z wykopu III, znaleziska nie związane bezpośrednio z zespołami, ćw. C, warstwa II

żółta. Przełom barwy ciemnoszarej. Część przydenna naczynia nosi ślady pionowego i ukośnego zagładzania. Dno naczynia nosi ślady stosowania podsypki gruboziarnistego piasku. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. dna 14 cm (ryc. 22g).

8. Fragment dna i części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz żółta, wewnątrz szara. Przełom ciemnoszary. Część przydenna naczynia nosi ślady zagładzania w różnych kierunkach. Dno nosi ślady zastosowania podsypki średnioziarnistego piasku. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. dna 9 cm (ryc. 22h).

9. Fragment dna i części przydennej naczynia. Barwa zewnątrz i wewnątrz brunatna. Przełom szary. Część przydenna nosi ślady zagładzania w różnych kierunkach. Na dnie ślady zastosowania podsypki z drobnego piasku. Gлина schudzona domieszką drobnoziarnistego tłucznia w dużej ilości. Średn. dna 7 cm (ryc. 22i).

10. Fragment brzuśca naczynia. Wewnątrz bardzo nikłe ślady zagładzania. Przełom barwy ciemnoszarej. Gлина schudzona domieszką średnioziarnistego tłucznia w dużej ilości (ryc. 22j).

Pozostałe fragmenty naczyń w liczbie stukilkudziesięciu są drobnymi lub większymi fragmentami brzuśców nieornamentowanych. Barwa najczęściej żółta, żółtoszara i szara. Domieszka przeważnie średnioziarnistego tłucznia w dużej lub bardzo dużej ilości. Na większości widoczne są ślady zagładzania.

ANALIZA FORMY ORAZ SYSTEMATYKA MATERIAŁU

1. Forma

Ponieważ podczas badań w r. 1952 nie znaleziono ani jednego całego naczynia, jak również większych fragmentów, w dużym stopniu utrudnia to opracowanie oraz ustalenie formy naczyń. Wielką pomocą w określaniu kształtów były dwa naczynia znalezione na terenie grodziska w 1911 r. przez A. Chotyńskiego (ryc. 23, 24). Za podstawę rekonstrukcji niektórych naczyń służyły również znaleziska tego rodzaju bądź to z terenów południowej i środkowej Polski (Syrynia i Lubomia, pow. Rybnik; Czerchów, pow. Łęczyca), bądź też z obszarów Czechosłowacji (Blučina, Devinská Nová, Lišeň pod Brnem, Kutý, Velký Grob i in.) (ryc. 25).

Przy próbie systematyki oparłam się w głównej mierze na różnicach w ukształtowaniu krawędzi oraz na proporcjach naczyń. Wszystkie naczynia są szerokootworowe i mają w zasadzie formę baniasto-jajowatą.

a) Charakterystyka wylewów i krawędzi.

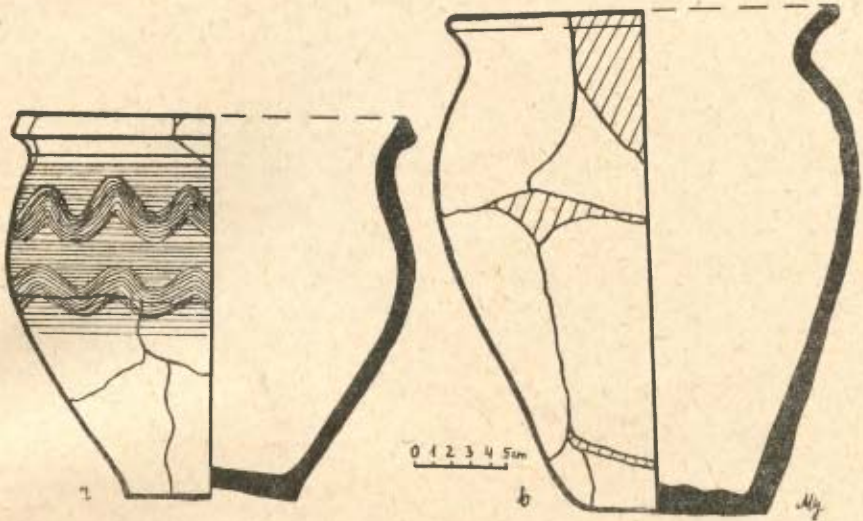
Wśród naczyń pochodzących z grodziska w Chodliku przeważają wylewy o różnej grubości. Krawędzie ich są prawie zawsze ostro lub lekko ścięte na zewnątrz. Tylko niektóre z nich mają zgrubienie na załomie szyjki i górnej części brzuśca pod dolną wewnętrzną częścią krawędzi. Wszystkie natomiast są rozchylone na zewnątrz, lekko bądź dość silnie. Zdarzają się nawet wyraźnie wywinięte (ryc. 26, grupa 1 — b, e, g, h). Krawędzie są przeważnie skośnie ścięte, ostre lub zaokrąglone. Niektóre z nich posiadają u dołu wiszącą wargę. Widoczna jest ona wyraźnie na rycinie 26, grupa 1 — j, l; grupa 2 — c.

Bardzo dużo fragmentów wylewów odznacza się wgłębieniem na zewnętrznej stronie krawędzi, biegnącym poziomo dookoła (ryc. 26, grupa 1 — k-l, grupa 2 — a-c, e, f). Na podstawie różnego ukształtowania dają się zaobserwować wśród wylewów trzy grupy (ryc. 26).

Grupa 1. Zaliczono do niej najczęściej i najliczniej występujące ukształtowanie wylewów i krawędzi. Są to wylewy proste, bez zgrubień na załomie szyjki

i brzuśca, o krawędziach płaskich lub zaokrąglonych. Z uwagi na swoją przewagę liczbową uznać je można za typowe dla ceramiki pochodzącej z grodziska.

Grupa 2. Mniej licznie występujące wśród ceramiki z Chodlika ukształtowanie wylewów i krawędzi zaliczono do grupy 2. Wylewy te charakteryzują się zgrubieniem tuż pod krawędzią na załomie szyjki i brzuśca. Prawie wszystkie posiadają wargę u dołu po zewnętrznej stronie krawędzi i są dość silnie rozchylone na zewnątrz.



Ryc. 23. Chodlik, pow. Puławy. Naczynia znalezione przez X. A. Chotyńskiego (rysunki): a — nr inw. M.E.M. 18489; b — nr inw. M.E.M. 18499

Poza tym wśród materiału ceramicznego natrafiono na dwa ciekawe fragmenty wylewów. Pierwszy z nich jest lekko rozchylony na zewnątrz, nie posiada wyodrębnionej krawędzi, ku górze nieco się zwęża (ryc. 26). Drugi jest również lekko rozchylony na zewnątrz, nie posiada wyodrębnionej krawędzi, lecz tylko niewielkie zgrubienie. Różni się on od pierwszego także grubością oraz rowkiem w górnej części i wewnątrz wylewu, tworzącym wrąb jakby do pokrywki. W swoim ukształtowaniu odbiegają one dość silnie od wylewów zaliczanych do poprzednich grup. Dlatego też wydaje się konieczne wydzielenie ich osobno.

b) Charakterystyka ukształtowania brzuśców naczyń.

Tylko w kilku fragmentach występuje wylew wraz z częścią brzuśca do jego największej wydętości włącznie. Reszta to drobne ułamki wylewów z załomem szyjki i górnej części brzuśca, z których tylko na podstawie porównań z innymi naczyniami można z przybliżeniem otrzymać prawdopodobny kształt naczynia. Niemniej jednak z tego, co udało się uchwycić, widać, że brzuśce naczyń wykazują w zasadzie pewne podobieństwo. Wszystkie mają, jak wspomniano, kształt jajowaty, choć o różnych wydętościach. Wszystkie zwężają się ku dołowi łagodną linią. Jak można przypuszczać, naczynia te nie posiadały podciętej części przydennej. Zasadnicze różnice uwidoczniają się w wydętościach i położeniu największych wydętości brzuśca w stosunku do wysokości naczynia. Przypadają one, jak zaobserwowano, na $\frac{2}{3}$ wysokości. Wyjątek stanowi naczynie oznaczone na ryc. 27 jako typ I,

odmiana B. Posiada ono największą wydętość brzuśca umieszczoną na $\frac{3}{4}$ wysokości naczynia.

c) Charakterystyka den.

Wśród bardzo niewielu den znalezionych na terenie grodziska (ogólna liczba 5) daje się zauważyć podział na dwie grupy:

Grupa 1, stanowiąca trzy fragmenty, charakteryzuje się dnami płaskimi. Jeden fragment nie wykazuje tego (ryc. 26, grupa 1).



a



b

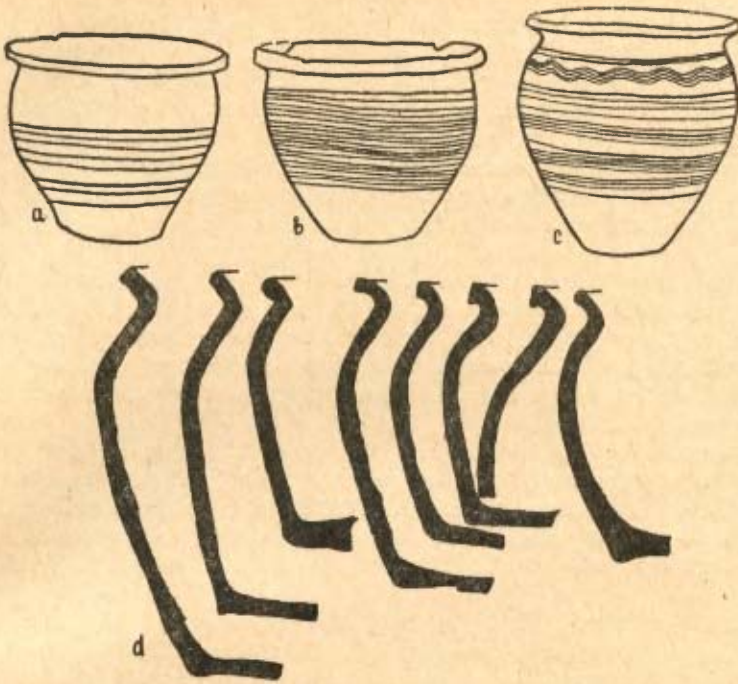
Ryc. 24. Chodlik, pow. Puławy. Naczynia znalezione przez X. A. Chotyńskiego (fotografie)

Grupa 2, dwa dna wklęsłe. Jedno z nich ze stopką, bardzo grube (prawdopodobnie należące do dużego naczynia, biorąc pod uwagę średnicę i grubość — 14 cm, nie spotykane u innych), drugie bez stopki, cieńsze (ryc. 26, grupa 2). W obu grupach ścianki części przydennych rozchylają się łagodnie ku górze.

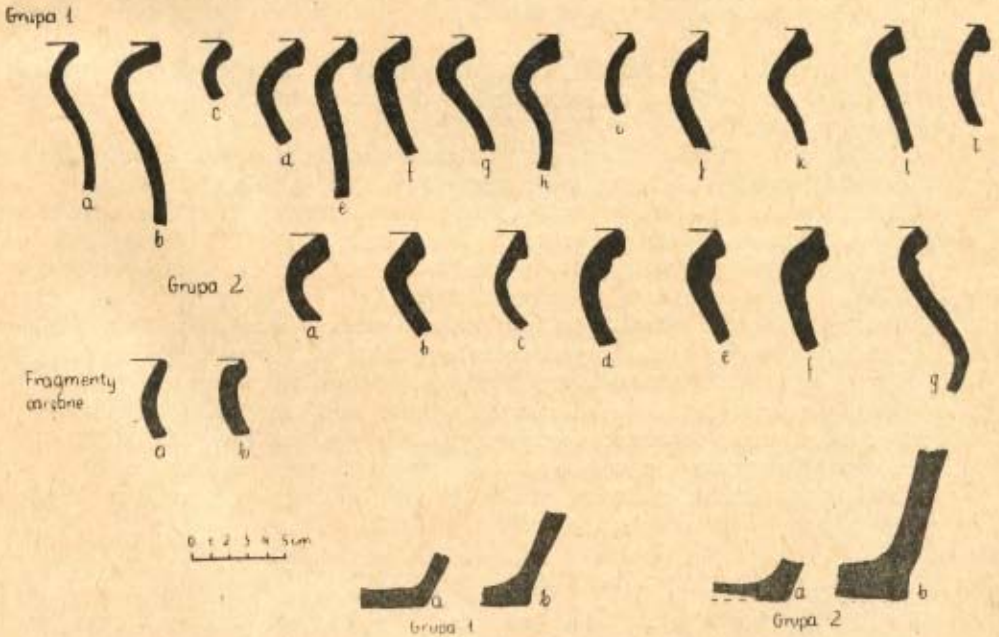
2. Ornament

Ciekawy wydaje się fakt, że wśród niewielu w zasadzie wykopanych fragmentów naczyń udało się wyróżnić aż 15 sposobów ich zdobienia. Z obserwacji można przypuścić, że ornament znajdujący się na naczyniu z reguły nie przekracza linii brzuśca. Naczyń z ozdobioną w jakikolwiek sposób częścią przydenną nie zauważono. Można natomiast łatwo stwierdzić charakterystyczną cechę występującą na naczyniach z grodziska: zawsze w wypadku połączenia ornamentu pasmowego z falistym na górze występują dookolne rowki, a dopiero po nim biegnie pasmo linii falistych.

Brzusiec zdobiony jest liniami falistymi, nakłuciami grzebienia lub połączeniem dwóch podstawowych motywów. W ostatnim wypadku najczęściej linia falista podkreśla największą wydętość brzuśca.



Ryc. 25. Naczynia typu bluczyńskiego (wg J. Poulika): a, c — Blucina; b — Vicomerice; d — Boleradice



Ryc. 26. Chodlik, pow. Puławy. Sposoby ukształtowania wylewów i den naczyń

W wielu naczyniach zdobiona jest krawędź, a właściwie płaszczyzna jej ścięcia, szeregiem dookolnych, płytkich linii falistych o łagodnie przebiegającej fali. Ten sam rodzaj ornamentu często zdobi także wewnętrzną część wylewu tuż przy brzegu naczynia. Występuje on jednocześnie z ornamentem na płaszczyźnie ścięcia krawędzi naczynia lub też niezależnie od niego.

Dwoma podstawowymi elementami zdobniczymi są: pas obiegający naczynie poziomo-spiralnie i linia falista (ryc. 29). Przez łączenie tych dwu elementów w najrozmaitszy sposób otrzymano dość duże zróżnicowanie naczyń pod względem ornamentacji.

Pas dookolny, o szerokości kilku centymetrów, biegnący spiralnie w kierunku poziomym, występuje samodzielnie w postaci szeregu drobnych, płytkich rowków (ryc. 10g), lub też podwójny pas o takim charakterze w dwóch zespołach, 1-2 cm jeden pod drugim po kilka rowków w każdym zespole (ryc. 19b). Nieco inną odmianą tego ornamentu jest pojedynczy, dość głęboki i szeroki rowek obiegający dookoła naczynie (ryc. 20a).

Drugim elementem zdobniczym naczyń jest linia falista, pionowa lub nachylona. Występuje ona w zespołach pod różnymi postaciami: jako szeroka, o łagodnych łukach i niegłębokich rowkach (ryc. 21f), lub też o stromych wychyleniach, ostro biegnąca, głęboko ryta fala, często nachylona (ryc. 18d). Niekiedy występują 2 zespoły linii falistych, jeden pod drugim w odległości od siebie ok. 2 cm (ryc. 20h).

Prócz tego na niektórych naczyniach dają się zauważyć zdobienia w postaci pojedynczej, dość głębokiej i szerokiej linii falistej (ryc. 29a) lub też dwóch linii o podobnym charakterze, dość szeroko od siebie rozstawionych (ryc. 21e). Istnieje również ułamek naczynia z ornamentem w postaci zespołu kilku linii falistych biegnących w odległości ok. 1 cm nad pojedynczą, o wąskim rowku falą (ryc. 19d).

Przez połączenie dwóch przewodnich motywów otrzymano następujące kombinacje:

1. Pod szeregiem dookolnych, spiralnie biegnących w kierunku poziomym rowków, w odległości 1-1,5 cm znajduje się zespół linii falistych o dość łagodnym przebiegu (ryc. 29c).

2. Zespół linii falistych przebiega pomiędzy dookolnymi, spiralnie biegnącymi rowkami, dotykając je lub lekko przecinając górną i dolną falą (ryc. 10a).

3. Na tle szerokiego zespołu dookolnych, spiralnie-poziomo biegnących rowków znajduje się węższe od niego pasmo linii falistych (ryc. 23a).

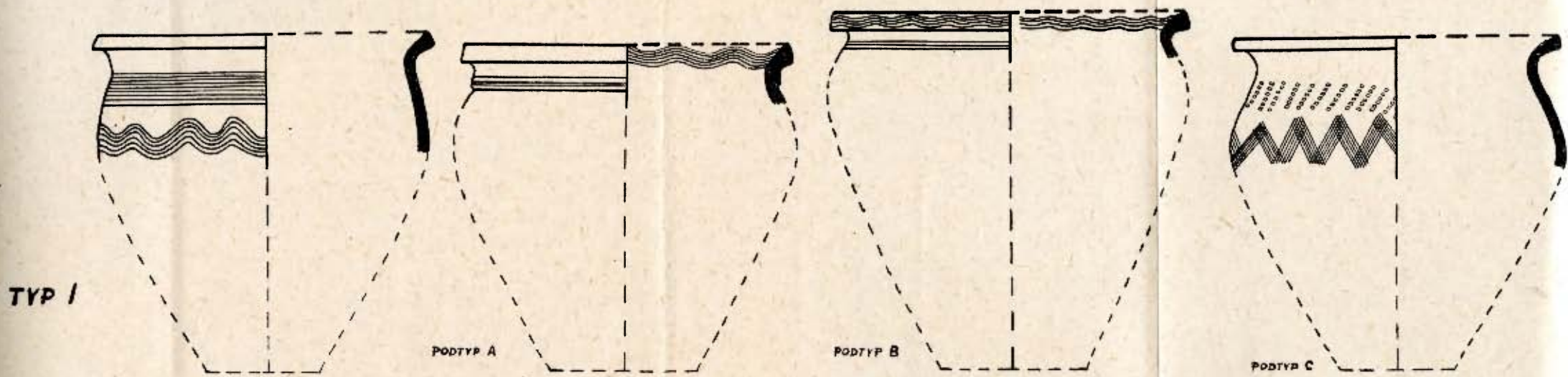
4. Głęboki, szeroki żłobek biegnący dookolną spiralą znajduje się ponad głęboką, szeroką, pojedynczą linią falistą (ryc. 12c).

Prócz tego spotykamy dwa rodzaje ornamentu nie związane ani z liniami falistymi, ani też z rowkami biegnącymi dookolną spiralą w kierunku poziomym. Jeden z nich posiada szereg ustawionych nieco skośnie nakłuc, wykonanych grzebieniem o sześciu czworokątnie zakończonych zębach. Pod tym szeregiem przebiega dookolnie drugi szereg w postaci zespołu zygzakowatych linii (ryc. 10b, 31d).

Drugi zaś charakteryzuje się posiadaniem szeregu trójkątnych ustawionych pionowo nakłuc grzebieniem, posiadającym cztery zęby. Pod tym motywem dookolnie przebiegają trzy głębokie żłobki (ryc. 14b).

SYSTEMATYKA NACZYŃ

Z uwagi na charakter materiału ceramicznego jedynym właściwym kryterium podziału wydaje się być kryterium formy. Przeprowadzenie podziału po tej linii umożliwi wyodrębnienie pewnych grup naczyń różnych pod względem formy. Bę-



Ryc. 27. Chodliki, pow. Puławy. Systematyka naczyń z grodziska

dzie to oczywiście systematyka uwzględniająca jedynie jedną stronę zagadnienia. Jednakże brak możliwości zastosowania innych kryteriów, a przede wszystkim kryterium funkcji, zmusza do przestania na tym podziale.

Typ I (ryc. 27)

Za główną podstawę wyodrębnienia tej formy jako typu I przyjęto powszechność występowania jej na stanowisku. Naczynia tego typu stanowią $\frac{2}{3}$ ogólnej ilości wszystkich fragmentów naczyń do tej pory znalezionych na stanowisku. Są one różnej wielkości, szerokootworowe. Charakteryzują się wylewem dość silnie rozchylonym na zewnątrz. Krawędź ostro lub lekko skośnie ścięta. Szyjka lekko zaznaczona przechodzi bardzo łagodną linią w jajowaty brzusec.

W naczyniach tego typu średnica wylewu prawie zawsze równa się średnicy brzuśca w jego największej wydętości oraz wysokości naczynia. Brzusec łagodnie zwęża się ku dołowi, tworząc przy dnie niewielką stopkę. Największa wydętość brzuśca umieszczona jest na $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia. Typ ten jest analogiczny do naczynia *a* (ryc. 23).

Podtyp A — naczynia o podobnych cechach, lecz odróżniające się bardziej ostrym przejściem od krawędzi do brzuśca, wyodrębniono jako podtyp A typu I. Charakteryzuje się on oprócz tego kształtowaniem wylewów przedstawionych na ryc. 26, grupa 2 — b, d-f. Naczynia te poza tym posiadają nieco większą średnicę brzuśca od średnicy wylewu. Stosunek między średnicą wylewu a wysokością naczynia pozostaje nadal taki sam.

Podtyp B — do niego zaliczono naczynie, którego proporcje w zasadzie odpowiadają typowi I, jednakże największa wydętość brzuśca umieszczona jest na $\frac{3}{4}$ wysokości naczynia. Na skutek tego szyjka naczynia jest oznaczona przez zwężenie, co nie występuje w takim stopniu przy naczyniach pozostałych.

Podtyp C — naczynie posiada bardzo silnie wywinięty na zewnątrz wylew. Szyjka wyraźnie zaznaczona przechodzi w baniasty brzusec o największej wydętości na $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia.

Proporcje: średnica wylewu równa wysokości naczynia. Średnica największej wydętości brzuśca nieco przekracza poza granicę wylewu. Wyodrębniono naczynie dzięki specjalnemu ukształtowaniu wylewu oraz załomu szyjki i brzuśca, a także częściowo i z powodu zupełnie odrębnego ornamentu.

Pomimo tego że podtyp B, jak i C, jest reprezentowany przez jeden egzemplarz dla każdego podtypu, wydaje się jednak konieczne wydzielenie ich w osobne grupy. Różnice formy, mimo że nie kwalifikują ich do stworzenia nowych typów, wymagają jednak podkreślenia.

Typ II (ryc. 27)

Cechą charakterystyczną, wyodrębniającą ten typ spośród innych, jest niespotykane wśród nich ukształtowanie wylewu i dość duże rozmiary naczynia. Jest to w tej chwili największe wśród naczyń pochodzących z grodziska.

Brzusec jajowaty, o największej wydętości w $\frac{2}{3}$ wysokości. Proporcje nie odpowiadają typowi II, gdyż średnica wylewu jest mniejsza od średnicy brzuśca w jego największej wydętości, a wysokość przekracza zarówno jeden wymiar, jak i drugi.

Typ III (ryc. 27)

Naczynia tego typu są niewielkie w porównaniu z innymi, znajdowanymi równocześnie na grodzisku. Charakteryzują się dość silnie wychyloną na zewnątrz krawędzią i łagodnie opadającym brzuścem, co w rezultacie nadaje naczyniom kształt

wyraźnie jajowaty. Wysokość naczyń jest większa niż średnica wylewu. Natomiast średnica wylewu jest nieco mniejsza od największej wydętości brzuśca. Największa wydętość brzuśca znajduje się na $\frac{2}{3}$ wysokości naczynia. W ramach tego typu wyodrębniono:

Podtyp A — różni się od powyższego innym ukształtowaniem krawędzi, która jest zgrubiała i lekko skośnie ścięta, a nie okrągła, jak w typie III. Poza tym są to naczynia nieco większe, o tych samych proporcjach.

Typ IV (ryc. 27)

Zaliczono do niego naczynia o kształcie całkowicie różnym od spotykanych dotychczas. Naczynia tego typu charakteryzują się krawędzią lekko wychyloną na zewnątrz oraz krótką szyjką przechodzącą w baniasty, ostro załamujący się brzusiec. Na największej wydętości brzuśca średnica przekracza znacznie średnicę wylewu. Na skutek takich proporcji naczynia wydają się prawie dwustożkowe.

Wyróżnione typy naczyń obejmują całość materiału ceramicznego pochodzącego z grodziska ze wstępnych wykopalisk w 1952 r. Być może, dalsze prace na tym obiekcie przyniosą nowe typy, a wydobyty materiał dostarczy prawdopodobnie poparcia ilościowego typów reprezentowanych obecnie przez jedno lub dwa naczynia.

FUNKCJA NACZYŃ

Odtworzenie funkcji naczyń w dużej mierze pozostawać musi w sferze hipotez. Obserwacja gospodarstwa wiejskiego wskazuje, iż do mleka używane są przeważnie naczynia z szerokimi otworami, wąskimi dnami i wysoko umieszczonym brzuścem. Z terenu grodziska w Chodliku znane są podobne naczynia — typ I, odmiana B. Niektóre zasobowe naczynia charakteryzują się szerokim otworem i znaczną wielkością. Być może, iż do tego celu służyły zaszeregowane do typu I lub II. Na naczyniu *a* z ryc. 24 (znalezionym przez A. Chotyńskiego) widać wyraźnie w górnej części brzuśca pod krawędzią ślady styczności z ogniem w postaci okopcenia. Pozwala to wyciągnąć wniosek, iż służyło ono do gotowania. Analogiczne co do wielkości i proporcji naczynia typu I najprawdopodobniej służyły również do gotowania. Niestety, na fragmentach z górnych części tych naczyń nie zaobserwowano okopcenia. Obserwacje te były częstokroć utrudnione małymi wymiarami fragmentów. Mogły to być również ułamki z tych części naczynia, które bezpośrednio nie stykały się z ogniem.

Domieszka, jej rodzaj i grubość mogą pomóc w rozwiązywaniu zagadnienia naczyń służących do gotowania. Niestety, we wszystkich prawie naczyniach bez względu na ich rozmiary stosowano domieszkę tłuczni gruboziarnistego w dużej ilości. To powszechne stosowanie tego materiału schudzającego nie pozwala wyraźnie wyodrębnić garnków od innych naczyń. Do czego służyły mniejsze naczynia, np z typu III czy IV, nie można z pewnością odpowiedzieć. Mogły one służyć zarówno do gotowania mniejszej ilości potraw, jak ich spożywania.

ANALIZA TECHNOLOGICZNA MATERIAŁU CERAMICZNEGO

Omówienie technologii ceramiki jest rzeczą dość trudną w ramach możliwości badawczych archeologa. Konieczne wydają się badania specjalne, bez których nie da się ustalić definitywnie całego szeregu zagadnień. Niestety, z przyczyn obiektywnych nie mogłam się uciec do pomocy specjalistów technologów. Dlatego też rozważania nie mogą być uważane za ostatecznie ustalone stwierdzenia.



a

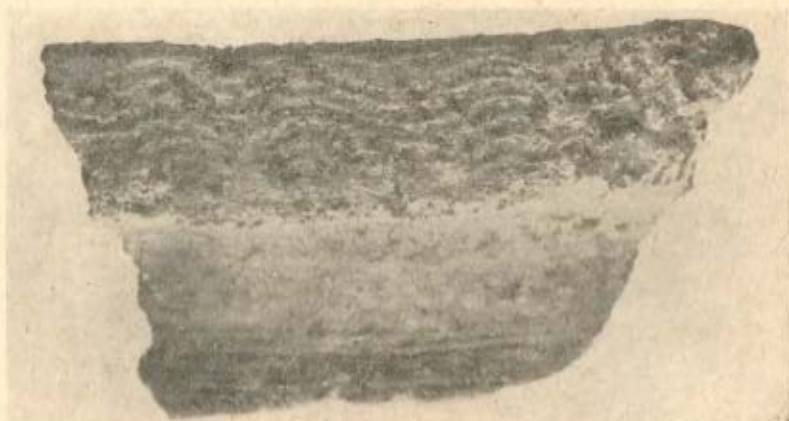


b



c

Ryc. 29. Chodlik, pow. Puławy. Ornamentyka naczyń. Fot. S. Biniewski



a



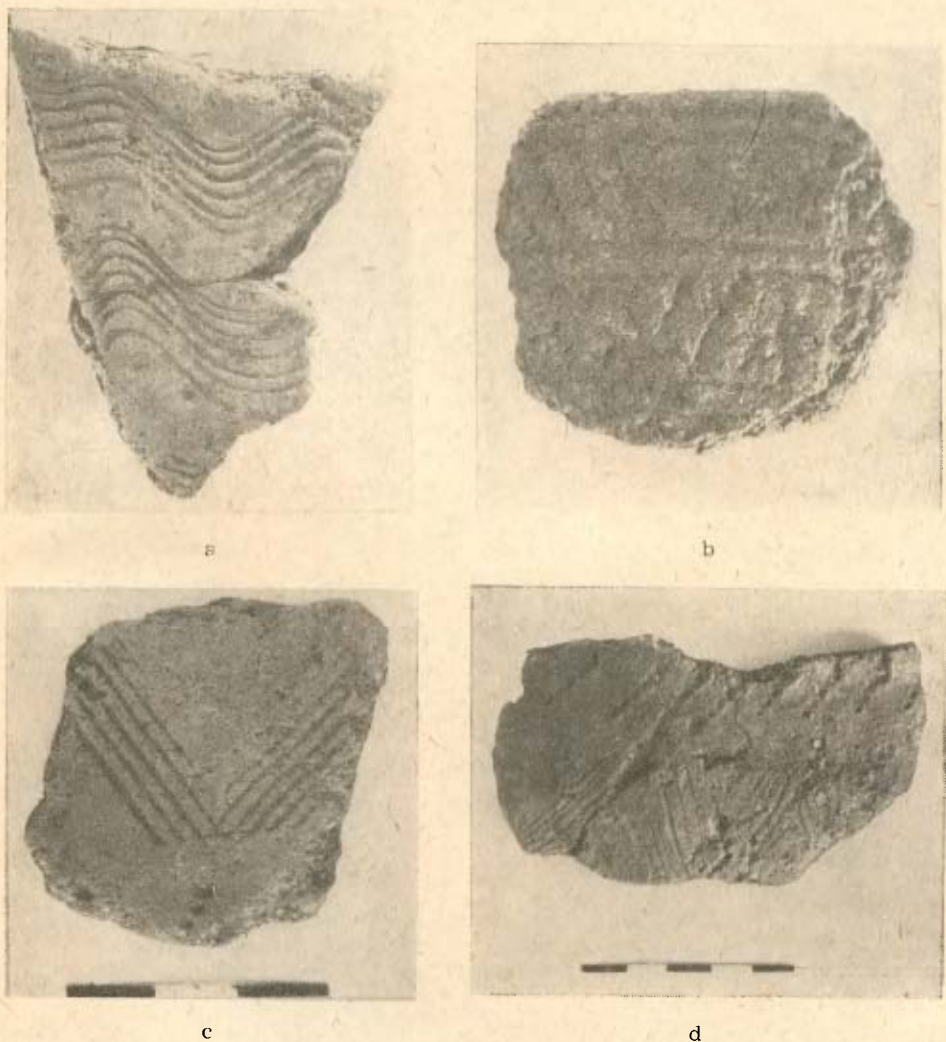
b



c

Ryc. 30. Chodlik, pow. Puławy. Ornamentyka naczyń. Fot. S. Biniewski i E. Buczek

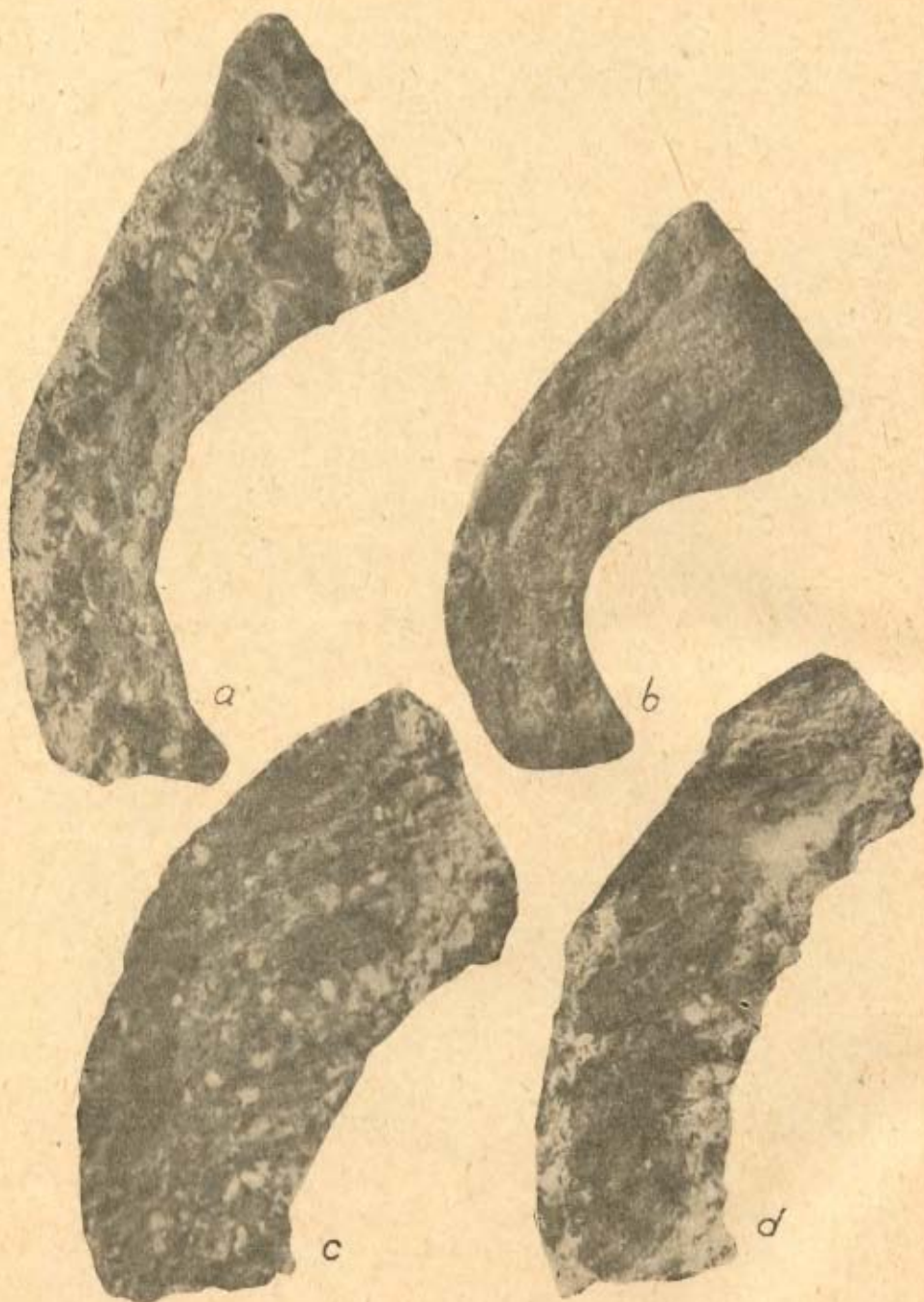
Podstawę do próby nakreślenia strony technologicznej omawianej ceramiki stanowi przede wszystkim obserwacja materiału. Pozwala ona na wgląd w wiele momentów procesów produkcji naczyń. Do ważnych w tym zakresie elementów zaliczyć należy barwę, ślady na powierzchni obserwację przełomu fragmentów naczyń. Wykorzystanie tych danych stwarza możliwość często dość szczegółowego omówienia tematu.



Ryc. 31. Chodlik, pow. Puławy. Ornamentyka naczyń. Fot. S. Biniewski i E. Buczek

S u r o w c e

a) Głina. O rodzaju gliny stosowanej do wyrobu naczyń z grodziska sądzić można na podstawie obserwacji barwy ułamków. Najczęściej jest ona żółtawo-czerwona. Tego rodzaju zabarwienie otrzymują wyroby wykonane z glin żela-



Ryc. 32. Chodlik, pow. Puławy. Fotografie przełamów naczyń. Powiększenie trzykrotne



Ryc. 33. Chodlik, pow. Puławy. Fotografie przelomów naczyn. Powiększenie dwukrotne

zistych, tzw. garncarskich⁶. Gliny te bywają jednak zarówno chude, jak i tłuste. Stwierdzenie w toku obserwacji przełomów występowania dużej ilości domieszki materiałów nieplastycznych skłania do wyciągnięcia wniosków, że była ona tłusta. Jedynie w takim wypadku uzasadnione wydaje się występowanie domieszki w masie ceramicznej.

Sprawa pochodzenia gliny nie może być definitywnie rozwiązana bez badań technologicznych. Najprawdopodobniej jednak była ona pochodzenia miejscowego.

W toku prac wykopaliskowych natrafiono na pokłady bardzo plastycznego iłu, zalegającego w wykopie I i III. Podobny występował również w okolicy. Wspomniane cechy surowca używanego do wyrobu naczyń pokrywałyby się z właściwościami odsłoniętych pokładów iłu. Wnosić stąd można, że ówczesni garnarze korzystali z okolicznych złóż przy produkcji swoich wytworów.

b) **Domieszka.** Obserwacje przełomów pozwalają stwierdzić, że powszechnie stosowanym w badanych materiale surowcem nieplastycznym był tłuczeń (ryc. 32, 33). Najprawdopodobniej pochodził on z granitu, jak na to wskazują okrzuszenia i płytki miki. Przeważnie stosowano średnioziarnisty, chociaż występują fragmenty z domieszką gruboziarnistą. Ilość surowca nieplastycznego w masie ceramicznej określić należy jako dużą względnie bardzo dużą⁷.

Tak wysoka procentowo ilość domieszki tłumaczy się dużą możliwością absorpcji gliny używanej do wyrobu naczyń. W przeciwnym bowiem wypadku niemożliwa by była produkcja z tak tłustego surowca⁸. Domieszka bowiem uodpornia naczynie na działanie czynników termicznych, zarówno w czasie wypału, jak i późniejszego użytkowania. Najistotniejszą jednak rolę spełnia w procesie suszenia. Od dobrego bowiem wysuszenia zależy w dużym stopniu powodzenie wypału. Gлина tłusta, której używano do wyrobu omawianej ceramiki z uwagi na małą ilość drobnych wąskich kanalików, bardzo trudno i powoli pozbywa się wody zarobowej. Powoduje to pęcznienie się, a nawet czasem pęknięcie suszących się naczyń⁹. Aby uniknąć tych niepożądanych efektów, stosowano domieszkę w dużej ilości, która w znacznym stopniu zwiększa porowatość masy, stwarzając warunki do dobrego wysuszenia wyrobów. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że materiały nieplastyczne w masie ceramicznej uodparniają się na działanie czynników fizycznych¹⁰.

c) **Przygotowanie surowca.** Na podstawie obserwacji materiału niewiele można powiedzieć o tym procesie. Rzadkie występowanie śladów po zwęglonych częściach organicznych w przełomach naczyń świadczyć może o oczyszczaniu gliny. Natomiast stwierdzenie domieszki średnioziarnistej względnie gruboziarnistej wskazuje na fakt, iż była ona sortowana. Odbywało się to prawdopodobnie,

⁶ R. Krzywicz, *Podstawy technologii ceramiki*, Wrocław 1952, s. 14. Barwa żółtoczerwona jest również wynikiem stopnia wypału, o czym będzie mowa w dalszej części obecnych rozważań.

⁷ Przez określenie to rozumiem zawartość domieszki w masie ceramicznej wahającą się w granicach 40—60%.

⁸ R. Krzywicz, *Technologia rzemiosła garncarskiego*, Poznań—Wrocław 1954, s. 10.

⁹ Krzywicz, *op. cit.*, s. 9—11; Z. Tokarski, *Podstawowe wiadomości z ceramiki*, Katowice 1951, s. 26.

¹⁰ Krzywicz, *op. cit.*, s. 11.

jak można sądzić z analogii etnograficznych, za pomocą sit¹¹. Samo otrzymywanie tłuczni miało przypuszczalnie podobny przebieg, jak opisuje to Hołubowicz dla terenu zachodniej Białorusi¹². Tamtejsi garncarze rozżarzone kamienie polewali wodą, co powodowało ich pęknięcie. Następnie zaś rozkruszali je w stępach albo też prymitywnych żarnach. Inne zabiegi z przygotowywaniem masy ceramicznej przebiegały prawdopodobnie tak, jak to i dziś dzieje się w garncarstwie wiejskim¹³.

Budowa naczyń

Obserwacja fragmentów naczyń pozwala stwierdzić, że były one lepione na kole, górą obtaczane. Ślady lepienia wyraźnie widoczne są przeważnie w przełomach (ryc. 32, 33, 35), obtaczanie zaś w postaci ciągów zewnątrz i wewnątrz naczynia (ryc. 36). Istnienie śladów podsypki na dnach również wyklucza toczenie.

Istotne dla przeprowadzanych tu rozważań jest zagadnienie koła. Ślady obtaczania wykazują, że naczynia lepione były na kole, na podstawie bowiem czy desce obtaczanie nie jest możliwe¹⁴. Sądzić należy, że koło było jednotarczowe. Przy lepieniu stosowano sposób ugniatacia przypuszczalnie pierścieniowo-wałeczkowy¹⁵. Wnosić to można zarówno z obserwacji przełomów, jak i składu masy ceramicznej. Z badań Hołubowicza wynika, że glina silnie schudzona, mało plastyczna, używana była do wyrobu tym sposobem naczyń¹⁶. Taką właśnie stwierdzić można w badanym materiale. Dowodem tego jest zaobserwowana duża ilość domieszki. Również grubość ścianek pozostaje w pewnym związku ze sposobem wykonania naczyń. Materiał z Chodlika wykazuje grubościennosc. Podobne zjawisko zanotował Hołubowicz u garncarzy pracujących tą metodą¹⁷.

W procesie budowy naczyń wyróżnić można następujące etapy: a) formowanie dna i części przydennej, b) budowa ścianki, c) budowa wylewu i d) wykańczanie naczynia.

Formowanie dna i części przydennej

Na tarczę koła garncarz sypał piasek, a następnie kładł grudę gliny, z której formował dno. Obserwacje materiałów z Chodlika wskazują, iż wykonywano to dwoma sposobami: 1. z grudy gliny położonej na kole wygniatało dno wraz z częścią przydenną do wysokości dwóch—trzech centymetrów¹⁸. Następnie obracając kołem przylepiano do niej pierwszy wałek (ryc. 34e). 2. Dno formowano w postaci płaskiego placka (bez zaczątków ścianki) i do niego bezpośrednio dolepiano wałki (ryc. 34f).

¹¹ W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi*, Toruń 1950, s. 33.

¹² Hołubowicz, *op. cit.*, s. 33.

¹³ Por. Hołubowicz, *op. cit.*, s. 31—36; *Katalog garncarstwa ludowego woj. rzeszowskiego*, pod red. J. Krajewskiej, Łódź 1952, s. 17, 18, 53, 57, 67, 71, 73, 74; R. Reinfuss, *Garncarstwo ludowe*, Warszawa 1955, s. 23.

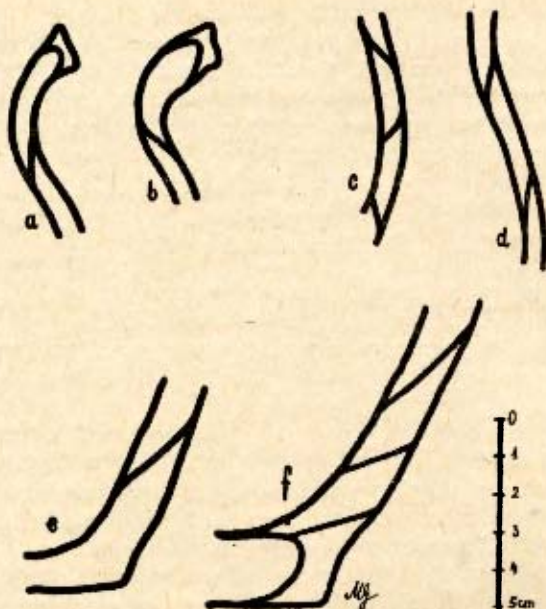
¹⁴ Hołubowicz, *op. cit.*, s. 55.

¹⁵ Termin ten przyjmuję za Hołubowiczem (*op. cit.*, s. 137—139).

¹⁶ Hołubowicz, *op. cit.*, s. 149.

¹⁷ Hołubowicz, *op. cit.*, s. 158.

¹⁸ Podobne obserwacje przeprowadził Hołubowicz na terenie swoich badań (*op. cit.*, s. 132, rys. 36).



Ryc. 34. Schemat sposobów budowy różnych części naczyń

Budowa ścianki

Ściankę dolnej części naczynia tworzyły wałki dolepiane przeważnie od wewnątrz (ryc. 34e, f). Natomiast przełomy ułamków pochodzące z części powyżej załomu brzuśca wykazują dolepianie od strony zewnętrznej (ryc. 34a, b). Zdarzają się jednak wypadki, że ściankę w tym miejscu stanowią wałki łączone od wewnątrz (ryc. 34d¹⁹). Zaobserwowane różnice w układzie elementów w dolnej i górnej partii naczynia mają swoje uzasadnienie. Poprzez dolepianie od wewnątrz garncarz otrzymywał rozchylenie ścianki naczynia. Natomiast po przekroczeniu linii maksymalnej największej wydętości brzuśca starał się zwaćać średnicę, czemu sprzyjało łączenie wałków od zewnątrz.

Budowa wylewu

Wylew naczynia był formowany z ostatniego wałka. Obracając jedną ręką koło, drugą wywijano jednocześnie górną część naczynia na zewnątrz. Krawędź ścinano prawdopodobnie drewnianym nożykiem jeszcze przed wygięciem wylewu na zewnątrz. Stąd ostatni wałek jest wyraźnie krótszy od pozostałych (ryc. 32a).

¹⁹ Odbywało się to prawdopodobnie tak samo jak we współczesnym garncarstwie ludowym, to znaczy w czasie powolnego obrotu koła, wywołanego naciskiem ukośnym rąk garncarza na glinę, por. Hołubowicz, op. cit., s. 138.

Wykańczanie naczyń

Po sformowaniu naczynia przystępowano do jego wykończenia. Zglądano całą powierzchnię zewnątrz i wewnątrz, starając się ukryć wszelkie nierówności powstałe podczas lepienia. Następnie obtaczano starannie naczynie mniej więcej do załomu brzuśca. Czasem występują ślady dość głębokich ciągów, zwłaszcza od wewnątrz. Świadczy to o silnym nacisku rąk garncarza na mało plastyczną glinę. Przy zbyt silnym nacisku wrywano ziarenka, które rysowały powierzchnię naczynia w głębokie, poziome bruzdy (ryc. 36b).

Dalszym etapem było zdobienie. Dokonywano tego różnymi narzędziami w zależności od rodzaju ornamentu. Motyw falisty wielokrotny robiono prawdopodobnie grzebieniami. Falisty pojedynczy rowek i poziome rowki obiegające naczynie, wykonane były być może drewnikiem. Nie ulega wątpliwości, że zdobiono na kole. Świadczy o tym zaobserwowany układ ornamentu falistego i rowków na naczyniach (ryc. 29).

Wypał

O etapie poprzedzającym ten proces, o osuszeniu, nie można nic powiedzieć na podstawie analizowanych fragmentów. Również omówienie wypału nie może być wyczerpujące, a jedynie ograniczyć je trzeba do kilku uwag. Pełne bowiem opracowanie tego punktu wymaga badań laboratoryjnych. Dużą pomocą w określeniu warunków wypału jest barwa znalezionych fragmentów. Wskazuje ona, że proces ten przebiegał w atmosferze utleniającej. Jedynie bowiem wówczas gliny żelaziste otrzymują takie zabarwienie, jakie zaobserwowano w materiale z grodziska²⁰. Jednolitość barwy, brak plamistości mogą być do pewnego stopnia uważane za wskaźnik, iż wypał odbywał się w piecu. Jaką temperaturę osiągał w piecu garncarz, trudno w obecnych warunkach stwierdzić. Biorąc pod uwagę barwę naczyń przeważnie żółtawoczerwonawą, jak i kruchość materiału, przypuszczać należy, iż był on nisko palony. Jako górną granicę przyjąć by należało 550 do 600°C²¹.

CHRONOLOGIA CERAMIKI

Określenie czasu pochodzenia ceramiki z Chodlika napotyka pewne trudności. Nie ulega kwestii, że jest ona wczesna. Jednak braki w zakresie chronologii ceramiki okresu VI—IX w. w Polsce są bardzo znaczne. Nie ma dobrego powiązania ze wskaźnikami ani ścisłego datowania samych wskaźników, gdyż np. ostrogi, które wyznaczają chronologię części ceramiki, jeszcze nie mają ustalonych w wystarczającym stopniu ram czasowych²². Widać to zresztą wyraźnie w chronologii

²⁰ Krzywiec, *op. cit.*, s. 8.

²¹ Podobnie wypalana była wczesnośredniowieczna ceramika z terenu Szwecji, jak wykazały badania laboratoryjne, por. D. Selling, *Vikingerzeitliche und frühmittelalterliche Keramik in Schweden*, Stockholm 1955, s. 250. Dużą przeszkodą w rozwoju badań w tym kierunku jest brak opracowania metody. Obecnie nauka w tym zakresie znajduje się na etapie poszukiwań. Wydaje się, że dla wyrobów tak nisko palonych, jak materiał z Chodlika, pomocnicze by było przeprowadzenie badań laboratoryjnych kwarcu β w kwarc α . Inne jego odmiany mogłyby znaleźć zastosowanie do określenia temperatury wyrobów wyżej palonych. Por. Tokarski, *op. cit.*, s. 42—47.

²² J. Zak, *O chronologii ostróg o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza z Biskupina*, *pow. Znin*, „Wiad. Archeol.”, t. 20: 1954 z. 3, s. 76—78.

ceramiki starszej, pochodzącej z badań przeprowadzanych przez b. kierownictwo Badań nad początkami Państwa Polskiego.

Ceramika z grodziska w Chodliku nawiązuje wyraźnie do materiału z terenu Słowacji i Moraw. Jak można zaobserwować, typ „bluczyński“ odpowiada zarówno w proporcjach, jak i sposobie wykonania ceramice z Chodlika (ryc. 25). Pewne różnice zauważyć można jedynie w sposobie zdobienia naczyń, jednakże nie są one zasadnicze. Naczynia typu „bluczyńskiego“ zdobione są bowiem od górnej partii brzuśca aż po dno, co, jak można zaobserwować, nie występuje w materiale z grodziska. Tutaj pas zdobień nie przekracza na ogół największej wydętości brzuśca, lecz jedynie go zaznacza.

Chronologia ceramiki wczesnośredniowiecznej z terenu Moraw jest dobrze opracowana²³. Na terenie Polski natomiast starsza ceramika wczesnośredniowieczna z Małopolski jest właściwie słabo zbadana. J. Marciniak²⁴ wysunął w r. 1939 hipotezę o bardzo wczesnym występowaniu ceramiki „o typie stosunkowo późnym“ obtaczanej na kole. Ten typ ceramiki występuje prócz grodziska w Chodliku także na grodzisku w Lubomi, pow. Rybnik. Materiał z Lubomi jest prawie identyczny nawet pod względem sposobu zdobienia naczyń²⁵. Do tego okresu należy też materiał ceramiczny uzyskany przez A. Żakiego podczas badań na grodzisku w Naszacowicach, pow. N. Sącz²⁶. Ceramika ta, jak można sądzić, podobna jest do hadanej. Niestety, opublikowana została w bardzo drobnych ułamkach, więc obserwacje w tym kierunku są mocno utrudnione. Jednak opis i sposób zdobienia wykazują analogie do ceramiki z Chodlika. Także ukształtowanie wylewów (wszystkie rozchylone dość silnie na zewnątrz) zdaje się potwierdzać to przypuszczenie. Lecz grodzisko nie jest dokładnie datowane. Autor podaje własną chronologię: X—XI w., a przez porównanie z terenami Czechosłowacji rozszerza ramy chronologiczne na okres IX—XI w.

Poza tym ceramika podobna, lecz datowana na w. VII—VIII ażurową sprzączką awarską, występuje także w Syryni, pow. Rybnik²⁷; Żernikach, pow. Stopnica²⁸.

Rozstrzygnięcie chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej między V, VI a X w. w Małopolsce jest rzeczą przyszłych badań. Dlatego też obecne datowanie tej ceramiki nie może stanowić podstawy chronologii innych zabytków. Przegląd materiału ceramicznego szeregu stanowisk z VIII—X w. z terenu Polski wykazuje, że właściwie oprócz Lubomi ceramika z grodziska w Chodliku różni się od nich w dość dużym stopniu (ryc. 37).

Za podstawę chronologii ceramiki z Chodlika przyjęto również podobieństwo

²³ J. Poulik, *Staroslovanská Morava*, Praha 1948.

²⁴ J. Marciniak, *Przyczynki do zagadnienia ciągłości osadnictwa na ziemiach polskich w świetle badań wykopaliskowych w Złotej w pow. sandomierskim*, „Wiad. Archeol.“, t. 16: 1939—1948, s. 234.

²⁵ Materiał uzyskany z wykopalisk z Lubomi nie jest jeszcze opracowany. Korzystając z uprzejmości dr J. Marciniaka mogłam zapoznać się dokładnie z ceramiką z tego stanowiska.

²⁶ A. Żaki, *Wyniki wstępnych badań grodziska w Naszacowicach, pow. Nowy Sącz*, „Wiad. Archeol.“, t. 20: 1954 z. 3, s. 243, 244.

²⁷ J. Kostrzewski, *Sprawozdanie z badań prehistorycznych na Śląsku w roku 1937*, [w:] *Badania prehistoryczne w województwie śląskim w latach 1937—1938*, Kraków 1939, s. 39, 40.

²⁸ J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1949, s. 258.



Ryc. 35. Chodlik, pow. Puławy. Przełom części przydennej i fragmentu dna naczynia z wyraźnymi śladami lepienia. Powiększenie prawie dwukrotne

do najbliższego, stosunkowo dobrze datowanego materiału z terenu Moraw i Słowacji. Identyczne formy znaleziono w Blučinie na Morawach²⁹ (ryc. 25). Cmentarzysko to datowane jest na VIII—IX w. Oprócz tego znany jest szereg innych stanowisk (datowane na VIII—IX w.)³⁰, cmentarzysko w Vicomeřicach (VIII—IX w.)³¹

²⁹ Poulik, *op. cit.*, tabl. LI nr 4, tabl. XLV nr 3.

³⁰ Poulik, *op. cit.*, obr. 9, s. 27, obr. 26, s. 99.

³¹ Poulik, *op. cit.*, obr. 20, nr 5, s. 83.

a



b



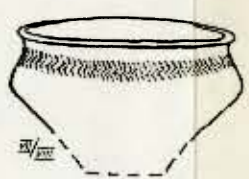

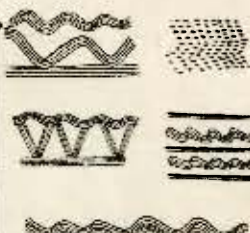
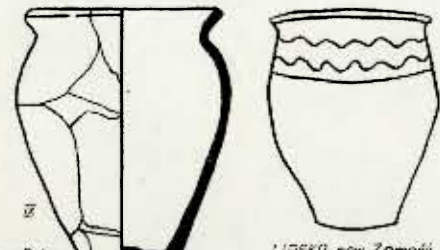


c



Ryc. 36. Chodlik, pow. Puławy. Ślady obtaczania na ściankach naczyń od wewnątrz. $1\frac{1}{2}$ w. n. Fot. S. Biniewski i E. Buczek

PRÓBA PRZEDSTAWIENIA FORM NACZYŃ WYSTĘPUJĄCYCH W POLSCE W VII-IX W. N. E.

<p>△ PÓŁNOCNA WIELKOPOLSKA I POMORZE</p> 					
<p>□ DOLNY ŚLĄSK I POŁUDNIOWA WIELKOPOLSKA</p>	 <p>GOSTYŃ pow. Głogów KLENICA pow. Zielona Góra</p>	 <p>DOMARADZICE pow. Rawicz BOJANOWO STARE pow. Koszalin</p>	 <p>KLENICA pow. Zielona Góra</p>	 <p>KLENICA pow. Zielona Góra</p>	
<p>○ MAŁOPOLSKA I GÓRNY ŚLĄSK</p>	 <p>CHODOLICE pow. Puławy LUBOMIA pow. Rybnik</p>	 <p>CHODOLICE pow. Puławy LIPSKO pow. Zamość</p>			

Ryc. 37. Próba zestawienia form naczyń występujących w Polsce w VII—IX w. n. e.

Lišen pod Brnem (IX w.)³², cmentarzysko w miejscowości Lhota³³, Devínska Nová Ves z bardzo podobnym materiałem, jak np. cmentarzysko w Boleradicach pod Brnem X w.)³⁵.

Ceramika ta, jak już wspomniano, posiada najwięcej wspólnych cech z badaną. Podobieństwo to zaobserwować można nie tylko w proporcjach, a więc w formie naczyń, ale też w ornamentyce. Występują tu naczynia, których średnica otworu równa się średnicy największej wydatości brzuśca i wydatości naczynia. Tymi samymi proporcjami, jak już wspomniano, cechuje się materiał z Chodlika. Jak wynika z opisów naczyń znalezionych na wspomnianych stanowiskach, wszystkie one mają glinę schudzoną znaczną ilością tłuczni. Tak więc i ten moment jest wspólny. Charakterystyczne dla typu I odmiany A naczyń z Chodlika zgrubienie zewnątrz na załomie szyjki i górnej części brzuśca ma odpowiedniki także w ceramice z terenu Moraw i Słowacji. Na cmentarzysku np. w Boleradicach pod Brnem występuje szereg naczyń posiadających te zgrubienia (ryc. 25). Część z nich poza tym cechuje się wiszącymi wargami przy krawędziach wylewów, co — jak wiemy — także występuje w badanym materiale. Takie same zgrubienia można zauważyć wśród ceramiki z Syryni, pow. Rybnik. Po skontrolowaniu materiału z terenu Polski za podstawę określenia chronologii uznać należy najbardziej podobne naczynia pochodzące z terenu Moraw i Słowacji. Są one również dobrze datowane. Opierając się na tych danych pochodzenie ceramiki z Chodlika należy ustalić na koniec IX w. Wniosek ten można przyjąć, mimo iż oparty jest na zbyt dalekim materiale porównawczym. Niestety, z Polski, jak już wspomniałam, nie mamy opracowanej dobrze chronologii dla terenów południowych. Lepszą, dokładniejszą można jedynie uzyskać przez odpowiednie badania.

ANALIZA GRODZISKA

Z powodu szczupłości uzyskanego materiału oraz badań sondażowych nie można było wyczerpująco makreślić całokształtu zagadnień związanych z grodziskiem. Drugą tego przyczyną tu brak znanego i zbadanego obiektu o podobnym charakterze. Badania nie przeprowadzone systematycznie mogą jedynie dostarczyć zabytków, które przez analizę oraz porównanie z innym materiałem odnieść można do jakiegoś okresu i na podstawie tego umiejscowić w czasie funkcjonowanie stanowiska. Tak właśnie jest z materiałem omawianego grodziska. Dwa przekopy pozwoliły jedynie na wychwycenie stratygrafii obiektu i prawdopodobnego zasięgu warstwy kulturowej.

Stwierdzono, że wały od strony wschodniej były spalone. Natomiast badania prawie nic nie wniosły np. do zagadnienia zabudowy grodziska. Wiadomo tylko na podstawie drugiego wykopu, że w stronę środka od podstawy wału są prawdopodobnie cztery rzędy palenisk. Trudno jednakże stwierdzić, czy okalały one pusty

³² J. Poulik, *Velkomoravské středisko Staré Zamky u Brna*, „Archeologické Rozhledy“, R. 1:1949 z. 1, s. 40—51.

³³ J. Kudrnac, *Slovanske mohyly při hornim toku Mze*, „Archeol. Rozhl.“, R. 4:1952 z. 6, s. 487, 490.

³⁴ I. Eisner, *Devínska Nová Ves*, Bratislava 1952, tabl. 9, nr 4.

³⁵ J. Kudrnac, *Slovanske obilnice z Klucova*, „Archeol. Rozhl.“, R. 2:1950 z. 1—2, s. 76—79.

majdan, czy może zgrupowane były w jednym miejscu. Warstwa kulturowa w innych miejscach zalegać mogła dalej niż 30 m w stronę środka grodziska. Tego dotychczasowe badania nie potrafiły wyjaśnić.

Wnioski o roli i charakterze grodu nie mogą być oparte na wynikach dotychczasowych badań. Jednakże na podstawie sondażu można snuć różne hipotezy robocze.

Duże grodziska, silnie obwałowane, występują na terenie Polski w Stradowie, pow. Pińczów; Czerchowie, pow. Łęczyca; Lubomi, pow. Rybnik; i Kleszczowie na ziemi lubuskiej.

Podobne znamy i z terenów Czechosłowacji: Klučov pod Czeskim Brodem (215—115 m średn.); Češov, pow. Jičín (34 ha). Nie wiadomo niestety, czy te duże grody posiadają pusty, nie zabudowany majdan, jak Chodlik. Grodziska koliste, o pustym majdanie, znane są z terenów Niemiec i Holandii. Są one jednak dużo mniejsze. Do takich należą: Pippinsburg, warownia w Saksonii (średn. 45 m, podgrodzie 245 m); Hanneshaus (Holandia) — okrągły gród z zabudowaniami wzdłuż wału; Luniusburg pod Neustadtem — domy wzdłuż wałów; Stottinhausen, pow. Syke; oraz Burg, pow. Celle.

Zabytki z tych stanowisk datowane są na lata 800—1000. W niektórych natrafiono na ceramikę słowiańską tzw. starego typu.

Niestety, nic nie wiadomo o tym, jaką funkcję spełniały te grody³⁶. Silne obwałowania grodu chodlikowskiego mogłyby nasuwać przypuszczenie, że spełniał on funkcję obozu wojskowego. Niestety, brak wśród materiału archeologicznego militariów przeczy tej hipotezie. Te same fakty, jak i pusty majdan oraz „smolarnia“ mogłyby świadczyć, że gród miał charakter osady obronnej o gospodarce hodowlano-leśnej. Przeciwno tezie tej jednak może przemawiać obecność „smolarni“ w miejscu, na które prawdopodobnie spędzać miano bydło. Nie wiadomo też, czy nie znajdowało się ich na grodzie więcej, wtedy byłoby to zbyt niewygodne. A. Gieysztor w makięcie *Historii Polski* określił większe grody Małopolski, jak np. Stradów, Chodlik, „jako umocnienia obronne organizacji państwowej większej terytorialnie, wznoszone dla grupy członków powstającej klasy feudałów“³⁷. Podobnie w tym okresie jest w Czechosłowacji, gdzie w IX w. powstają całe systemy grodów, które stanowiły oparcie dla władzy Państwa Morawskiego. Źródła wspominają o tych grodach jako o nie zdobytych i godnych podziwu³⁸. Organizacją państwową większą terytorialnie mogło być w tym okresie na naszych terenach jedynie państwo Wiślan. Sądzić by tak należało ze źródeł pisanych, które dla tego terenu są dosyć skąpe i nie ogarniają całości zagadnień. Mówią jednak o tym, że książę Wiślan był bardzo potężny³⁹. Co do zasięgu geograficznego Wiślan, a zwłaszcza jego granicy wschodnio-północnej, zdania historyków są w zasadzie podobne. Według Z. Wojciechowskiego można sądzić, że Wiślanie rozprzestrzerali się głęboko na wschód i północny wschód od Krakowa⁴⁰. K. Potkański uściśla tę hipotezę wytyczając przypuszczalny bieg granicy państwa Wiślan od źródeł

³⁶ W. Hensel, *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesno-historycznej*, Poznań 1948, s. 91, 92.

³⁷ *Historia Polski* (makieta), t. I, Warszawa 1955, cz. 1, s. 108.

³⁸ J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1951, s. 403.

³⁹ *Materiały źródłowe do historii Polski epoki feudalizmu*, pod red. G. Labudy, Warszawa 1954, s. 127.

⁴⁰ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich*, Poznań 1948, s. 13.

Wisły do Pilicy, potem na wschód ku Nidzie, przez Góry Świętokrzyskie do rzeki Chodczy i Wisły. Dalej przez Wisłę na wschód ku górnemu Wieprzowi i średniemu Bugowi⁴¹. Sądząc z tego, Chodlik mógłby znajdować się co najmniej na skraju obszaru Wiślan, a dzięki swej dużej obronności być nawet ważnym punktem. Dokładne przebadanie grodziska w Chodliku oraz kilku innych tego typu w okolicy mogłoby dać odpowiedź nie tylko co do ich charakteru i funkcji, ale także odnośnie do nie wyjaśnionego zagadnienia organizmów wczesnopalaistwowych z obszarów Polski południowej.

ZAKOŃCZENIE

Na podstawie analizy zarówno grodziska, jak i materiału ceramicznego można wysnuwać następujące wnioski.

Gród w Chodliku pochodzi, jak można sądzić z dotychczasowego stanu badań, z końca IX w. Prawdopodobnie nie istniał on długo. Wskazuje na to tylko jedna warstwa kulturowa i mało zróżnicowana ceramika. Ta ostatnia nawiązuje wyraźnie do terenów południowopolskich i czechosłowackich. Wykazuje za to zupełny brak punktów stycznych z materiałem pochodzącym z terenów Wielkopolski i Pomorza. Odnosi się to zarówno do formy naczyń, jak i zdobnictwa.

Przy obserwacji ceramiki z tzw. starszych okresów wczesnośredniowiecznych (VII—IX w.) można zauważyć pewne zróżnicowanie, według którego obszar Polski można podzielić pod tym względem na trzy grupy: Małopolskę i Górny Śląsk; Dolny Śląsk i południowo-zachodnią część Wielkopolski oraz północno-wschodnią Wielkopolskę i Pomorze⁴². Różnice te zarysowują się przede wszystkim w formie i zdobieniu naczyń. Charakteryzuje je ryc. 37, która podaje wstępną próbę nakreślenia tematu oraz ustawienia materiału z Chodlika w tych ramach. Ceramika z terenu Małopolski i Górnego Śląska odznacza się jajowatą formą, zdobieniem przeważnie w postaci linii falistych oraz dość staranną techniką wykonania. Wydaje się ona być nieco inna, a nawet nieco wyższa niż na terenach Wielkopolski i Pomorza w tym okresie. Naczynia z tych ostatnich obszarów mają formę raczej prostszą. Zdobione są różnymi motywami, najczęściej linii falistych przerywanych pionowymi lub skośnymi kreskami. Natomiast materiał z Dolnego Śląska i południowej Wielkopolski wykazuje bardzo wyraźne nawiązania do obu poprzednio wymienionych obszarów. Zaobserwować tu można skrzyżowania różnych form naczyń oraz ich zdobienia. Mają one bardziej zróżnicowane kształty, jak i ilość form niż w każdym z obszarów pozostałych. Jak się zdaje, jest to cecha charakterystyczna terenu, na który działają wpływy z kilku ośrodków.

Sam gród należał prawdopodobnie do Wiślan, gdyż, jak można sądzić, grodzisko musiało znajdować się na ich terenach. Po spaleniu nie został już odbudowany. Funkcja jego i charakter nie są wiadome, jak już wspomniano, z powodu braku analogii oraz fragmentarycznych badań sondażowych. Duża obronność wydaje się wskazywać, że był on prawdopodobnie ważnym punktem na tamtejszych obszarach.

Warszawa 1955

⁴¹ K. Potkański, *Kraków przed Piastami*, Kraków 1889, s. 288.

⁴² Z powodu braku publikowanych materiałów z obszaru Mazowsza nie było możliwe uwzględnienie tych terenów w niniejszym zestawieniu.

MIROŚLAWA GAJEWSKA

DIE WEHRBURG IN CHODLIK, KR. PUŁAWY, VOM IX. JAHRHUNDERT

Die Wehrburg in Chodlik (Kreis Puławy, Wojewodschaft Lublin) liegt in der sogenannten Chodeler Mulde am mittleren Lauf der Weichsel. Sie liegt auf dem rechten Aluwialplateau am Tal des Flüsschens Chodel. Die Wehrburg ist ringartig, mit einem Durchmesser von 270 bis 300 m, von drei Wällen umzingelt, zwischen feuchten Wiesen gelegen.

Die archäologischen Arbeiten in der Wehrburg sind vom Pfarrer A. Chotyński begonnen worden, der noch vor dem ersten Weltkrieg Fundgrabungen im östlichen Teil der Wehrburg bei den Wällen unternahm.

Im Jahre 1952 hat die Fundgrabungenexpedition des staatlichen archäologischen Museums, die im nahegelegenen Dorfe Trzciniac unter der Führung von A. Gardawski gearbeitet hat, die ersten Grabungen vorgenommen. Man hat Sondagegrabungen ausgeführt. Der erste Graben (Ausgrab. I.) hat die Wälle in dem südwestlichen Teil der Wehrburg, wo sie am besten erhalten waren, durchgeschnitten, in der Richtung des Burghofes. Seine Länge betrug 200 m. Bei dieser Ausgrabung hat man festgestellt, dass die Wehrburg eine Kulturschicht besitzt, die unmittelbar am Fusse des Innenwalls beginnt und schon nach 30 m aufhört. Das Innere des Objekts ist unfruchtbar, ohne Kulturschicht. Auf der Gänze befindet sich nur eine Schicht vom Humus aus neuesten Zeiten. Bei dieser Ausgrabung hat man auch eine Grube gefunden, die wahrscheinlich eine Teerbrennerei war.

Die Ausgrabung II bestand auch aus einem Sondagegraben, der vom Norden nach Süden durch die Reichweite der Ausfüllung der Kulturschicht lief. Man hat hierbei vier Feuerräume gefunden. Sie waren von Feldsteinen gebaut.

In dem östlichen Teil der Wehrburg hat man einen ganzen Ar durchgesucht (Ausgrab. III). Auf ihm lag der Innenwall. Man fand dort ein Feuerraum aus Feldsteinen, sowie Rostkonstruktionen im Wall, wo noch Verbrennungsspuren sichtbar waren. Unter ihren Trümmern stiess man auf eine Lehmschichte von 1,5 m auf 1 m Fläche und 4—9 cm Tiefe.

Während der Fundarbeiten in allen Ausgrabungen hat man lediglich Knochenreste von Tieren und etwas Keramik vorgefunden. Es war Lehmkeramik, die im oberen Teil sorgfältig auf einem Töpferrad bearbeitet war. Das ganze Keramikmaterial enthielt eine verdünnende Beimischung vom zahlreichen, sogar sehr zahlreichen, meistens groben oder sehr groben Kies (Abb. 31 und 32). Dass die Töpfe geknetet worden sind, beweisen unter anderen die Spuren von Verklebungen in Durchbrüchen, das Vorhandensein einer grossen Quantität des Beischlags, sowie die Feststellung, dass Sand in den Boden der Gefässe beigestreut worden ist. (Abb. 31 und 32). Auch die sorgfältige Ausführung der Gefässe ist sehr beachtenswert. Sie zeigen auf der ganzen Fläche Spuren vom Ausglätten und im oberen Teil sorgfältige Abdrehschlung bis zur Biegung der Ausbauchungen. Ornamente kommen auf der Ausbauchung bis zur Biegung, sowie nicht selten auch an den äusseren und inneren Rändern, vor. (Abb. 29).

Auf Grund der genauen Analyse, sowohl der Wehrburg als auch der vorgefundenen Keramik, kann man feststellen, dass die Burg in Chodlik, wie wir aus den bisher durchgeführten Forschungen vermuten, aus dem Ende des IX. Jahrhunderts stammt. Wahrscheinlich hat sie nicht lange existiert, wofür das Vorhandensein nur einer Kulturschicht und die Einförmigkeit der Keramik als Beweise dienen können. Diese Keramik zeigt deutlich auf ihre Verwandtschaft mit

der Keramik Südpolens und der Tschechoslowakei, ist dagegen der Keramik aus Grosspolen und Pommern völlig fremd, und das sowohl in Form wie in Verzierungskunst.

Bei Beobachtung der Keramik aus der s. g. „älteren frühmittelalterlichen Periode“ (VII.—IX. Jahrhundert) kann man eine gewisse Mannigfaltigkeit feststellen, laut derer man das Gebiet Polens in dieser Hinsicht in drei Gruppen teilen kann: Kleinpolen und Oberschlesien, Niederschlesien und der südwestliche Teil Grosspolens, und endlich das nordöstliche Grosspolen und Pommern (Abb. 36). Diese Verschiedenheiten treten deutlich vor allem in der Gestaltung und Ornamentik der Gefässe hervor. Ausser diesen Unterschieden scheint die kleinpolnische Keramik in dieser Epoche eine höhere Ausführungstechnik zu besitzen im Vergleich mit den anderen genannten Territorien. Die Gefässe aus Grosspolen und Pommern unterscheiden sich durch eine eher einfache Form. Sie sind mit mannigfaltigen Motiven verziert, meistens mit Wellenlinien von vertikalen oder schrägen Strichen unterbrochen. Das Material aus Niederschlesien und südlichem Grosspolen zeigt hingegen auf eine sehr deutliche Verwandtschaft mit den beiden oben genannten Gebieten. Man kann hier eine Kreuzung von verschiedenen Gefässformen und Verzierungen beobachten. Diese Keramik hat eine mehr mannigfaltige Gestaltung wie in jedem der benachbarten Territorien. Wie es scheint, ist das eine charakteristische Eigenschaft dieses Terrains, auf welches die Einflüsse von verschiedenen Zentren wirkten.

Die Wehrburg selbst gehörte wahrscheinlich zum Stamm der Wislaner, denn, soweit wir es feststellen können, lag sie auf dem von ihm besetzten Territorium. Nach dem Feuerbrand war sie nicht mehr aufgebaut. Ihre Rolle und Charakter sind nicht bekannt wegen Mangel an analogen Objekten und weil die Sondagearbeiten nur fragmentarisch geführt wurden. Die grosse Wehrhaftigkeit scheint darauf hinzuweisen, dass die Wehrburg wahrscheinlich eine wichtige Rolle in dortigen Gegenden spielte.

